



ISSN 1234-2394

KRYNICKIE

ZDROJE

Cena 2,00 zł

czerwiec/lipiec 2012 • GAZETA LOKALNA • R. XVIII Nr 4/5 (177/178)

Fot. J. Śmiątek



supersam



ZAPRASZAMY DO MARKETU

Krynica, ul. Kraszewskiego 1
tel. 472-38-66, 472-38-67

Godziny otwarcia:
od poniedziałku do soboty: 7.00 - 21.00
niedziela: 10.00 - 19.00



POLIGRAFIA
33-383 Tylicz, • ul. Kopernika 31 A
tel. (018) 477 74 80 • (018) 472 51 52
e-mail: jas-pol@jas-pol.pl
Laureat Certyfikatu Najlepszej Jakości

solidna firma 2011



Oferujemy: etykiety, opakowania,
kalendarze, plakaty, foldery,
widokówki, naklejki, gazetki.

**PROFESJONALNY DRUK OFFSETOWY
KOMPLEKSOWE OPRACOWANIE GRAFICZNE**

iKrynica.tv
w centrum wydarzeń
w centrum wydarzeń
!Krynica.pl

www.ikrynica.tv

www.siradje.pl

OFERUJEMY

- Strony www.**
Projektowanie stron internetowych.
Hosting - utrzymanie stron.
Rejestracja domen.
Profesjonalne sklepy internetowe.
Aktualizacja i opieka nad stroną.
- Fotografia użytkowa.**
Oferujemy tradycyjne usługi fotograficzne - fotografię użytkową, reklamową, reporterską.
- Wirtualne wycieczki.**
Serii zdjęć panoramicznych tworzących pełną prezentację obiektu
- Panoramy sferyczne.**
Wirtualne panoramy obejmujące pełną sferę fotografowanej przestrzeni (360° x 180°)
- Zdjęcia 3D przedmiotów.**
Ciekawą formą rozszerzenia internetowych katalogów może się okazać publikacja zdjęć 3D oferowanych produktów.

KONTAKT
Tel.kom. 0 608 518 946
www.dtp24.eu

ZAPAMIĘTAJ NASZĄ GAZETĘ KUPISZ:

- we wszystkich naszych bibliotekach
- w sklepie obuwniczym P. Wiciowski;
- w kawiarni „Lilianka” na ul. Kraszewskiego
- w supersamie „EKO”,
- w sklepie spożywczym GS,

- na ul. Nadbrzeżnej w hurtowni „ASORT”
- w szkołach
- w sklepach PSS: w „Hawanie” i na ul. Wspólnej

„Krynickie Zdroje” – gazeta lokalna • ISSN 1234–2394 • wydaje: Biblioteka Publiczna Gminy Krynicy-Zdroju

Adres redakcji: ul. Nowotarskiego 1, 33–380 Krynica-Zdrój, tel. (018) 471 22 03,
Krynickie_zdroje@wp.pl

Redaktor naczelny: Grażyna Lubańska, Z-ca red. naczelnego: Magdalena Krzeszowska.

Redaguje kolegium w składzie: Agata Jarosz, Małgorzata Pomietto, Małgorzata Sołtys, Joanna Moskała.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz opatrywania ich własnymi tytułami • zamówienia na zamieszczanie płatnych reklam firm, instytucji i osób prywatnych, a także klepsydr i nekrologów osób bliskich w siedzibie redakcji

Skład komputerowy, druk: P.P.H.U. Jas-Pol Poligrafia, 33-393 Tylicz, ul. Kopernika 31 A, tel. (18) 018 477-74-80

Żadna część „Krynickich Zdrojów” nie może być przedrukowywana, ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czyli powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu, bez pisemnej zgody wydawcy.

CO WIDAĆ, CO SŁYCHAĆ...

Fot. Jerzy Cebula



Krynica-Zdrój jest liderem aktywności Sądeckizny nasza Gmina zdobyła I miejsce w konkursie Najlepszych Gmin Sądeckizny, uzyskując najlepszy wynik w „Ocenie Aktywności Gmin Sądeckizny za 2011 r.” Krynica-Zdrój okazała się także najlepsza w dwóch innych kategoriach: generowania dochodów i aktywności inwestycyjnej. Organizatorem konkursu jest Fundacja Sądecka i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa. Uroczyste wręczenie dyplomów miało miejsce 16 czerwca W Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Sączu.



W czytelnicy biblioteki na deptaku trwają spotkania w ramach kursu e-learningowego - „O finansach... w bibliotece”, skierowanego do osób, które ukończyły 50. rok życia. Uczestnicy poznali do tej pory m.in. narzędzia internetowe przydatne w zarządzaniu budżetem domowym oraz podstawowe zagadnienia związane z bankowością internetową. Zajęcia odbywają się w dwóch grupach. Kurs jest bezpłatny. Więcej informacji na stronie biblioteki www.bibliotekakrynica.pl



Przedszkole w Tyliczu skończyło 50 lat. Prolog Jubileuszu składał się z trzech odsłon: Mszy Św., występów artystycznych dzieci i prezentacji multimedialnej w WDK, a także okolicznościowego poczęstunku i wielkiego tortu. Były bukiety kwiatów dla dyrektor Marii Kołodziej i Krystyny Miejskiej. Było wzruszenie Janiny Szczepaniak – pierwszego kierownika Przedszkola. Podziękowania otrzymali wszyscy pracownicy, a dyplomy byli dyrektorzy: Danuta Zagórska i Alicja Franczyk. Uroczystość otworzył Burmistrz Dariusz Reško, Przewodnicząca Rady Miejskiej Małgorzata Półchłopek, Jan Boligłowa i Dyrektor Centrum Kultury – Paweł Majoch.



Tegoroczny 46. Festiwal im. Jana Kiepury odbywać się będzie w dniach od 11 do 18 sierpnia 2012 r. Organizatorzy postanowili powrócić do korzeni i przywrócić imprezie pierwotną nazwę, jednocześnie nadając jej nową formułę. Widniejące na plakatach hasło: „Łączymy tradycję z nowatorstwem” najlepiej oddaje charakter tego przedsięwzięcia. W programie znajdują się m.in.: liczne koncerty muzyki poważnej, z udziałem znanych, polskich śpiewaków operowych

i operetkowych, koncerty muzyki sakralnej w krynickich świątyniach, koncert pieśni i piosenki żydowskiej, koncert „Muzyka (Nie)poważna” Stanisław Soyka & Orkiestra, czy muzyczne widowisko „Michael Jackson symfonicznie”. Obok wydarzeń muzycznych zaprezentowane zostaną również trzy wystawy tematyczne: ekspozycja „Krynicky festiwale im. Jana Kiepury od 1967 roku” przygotowana przez Bibliotekę Publiczną w Krynicy-Zdroju, wystawa malarstwa „Jest takie miejsce...” oraz wystawa z okazji 75. rocznicy podróży poślubnej holenderskiej następczyni tronu do Polski „O wizycie, która zakołysała Krynica”. Dyrektorem artystycznym tegorocznego Festiwalu został założyciel i prezes Stowarzyszenia Pro Musica Antiqua, stały współpracownik znanych instytucji muzycznych dr Stefan Münch. Począwszy od 1984 r. aż do ubiegłorocznej edycji imprezy funkcję tę pełnił dziennikarz, publicysta i krytyk muzyczny Bogusław Kaczyński.

Archiwa Tylicza dawnego Miastka.

650 lat dziejów Tylicza ma swoje potwierdzenie w dokumentach archiwalnych. Dokumenty są jednak rozproszone po archiwach polskich, słowackich oraz ukraińskich. Podczas dwuletniej kwerendy udało się zgromadzić znaczną część dokumentów dotyczących Miastka a następnie Tylicza. Kopie ksiąg miejskich, kopie przywilejów oraz kopie wielu innych dokumentów z dziejów Miastka i Tylicza oglądać będzie można w kościele p.w. Piotra i Pawła w Tyliczu na wystawie zorganizowanej przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Tylicza, Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Kapituły Katedralnej na Wawelu oraz Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Druk kopii ksiąg miejskich oraz kopii pozostałych dokumentów wykonała drukarnia Jas – Pol z Tylicza. Otwarcie wystawy zaplanowano w dniu 29 czerwca 2012 roku o godzinie 10.00. Wystawa będzie czynna w lipcu i sierpniu codziennie w godzinach 10.00-12.00 oraz 14.00-16.00. We wrześniu wystawę można będzie oglądać w Galerii Siedlisko w Krynicy-Zdroju.

Najstarsza wzmianka dotycząca Miastka pochodzi z przywileju króla Kazimierza Wielkiego, który nadał niejakiemu Mikołajowi z Miastka prawo lokacji Ptaszkowej. Odpis dokumentu pochodzącego z 22 maja 1359 roku zamieścił Franciszek Piekosiński w tomie 3 Kodeksu Dyplomatycznego Małopolski, na stronach 126–127.

Po raz kolejny Miastko alias Novum Oppidum zostało wymienione w przywileju króla Władysława Jagiełły, który przekazał dwa miasta oraz dziesięć wiosek biskupowi krakowskiemu Janowi Radlicy. Dokument wymienia miasta: Muszynę i Miastko. „Castrum Musszina cum opido sub castro sito dieto Powrosniky ac villis sibi adiacentibus et opido dieto Novum Opidum alias Mastco cum villis sibi adiacentibus[...]”. Ten fragment tekstu według Stanisława Miczulskiego został zaczerpnięty ze starszego przywileju, być może wydanego przez Władysława Łokietka. Odpis dokumentu pochodzącego z 30 lipca 1391 roku Franciszek Piekosiński zamieścił tomie 2 Kodeksu Dyplomatycznego Katedry Krakowskiej św. Wacława na stronach 161–162. Dokument wymienia kilka wsi, na temat których brak jest jakichkolwiek wzmianek po 1391 roku. Zastanawiające jest również, że dokument Jagiełły nie wymienia lokowanej w 1356 roku Małej Muszyny – Muszynki. Kopia dokumentu lokacyjnego Muszynki, zawarta jest w Liber Munimentorum, i jest jedynym pełnym tekstem lokacyjnym z okresu piastowskiego który ocalał, a który dotyczy miast i wsi klucza muszyńskiego.

W Archiwum Okresnym w Bardejowie znajduje się zachowana korespondencja rajców bardejowskich ze starostami muszyńskimi. Treść korespondencji potwierdza zanik miejskiego charakteru Miastka w XV i XVI wieku oraz zasiedlanie Miastka początkowo przez Wołochów, a później przez Rusinów. Ze znajdujących się tam dokumentów poznajemy nazwiska niektórych sołtysów miasteczka.

Dnia 8 stycznia 1547 roku biskup krakowski, Samuel Maciejowski wydał dokument, w którym udzielił uczciwemu mieszczaninowi Dankowi z Miastka „[...]vir honestus de Miastko”, przywileju założenia sołectwa Krzenycze „[...]innova radice Krzenycze”.

26 czerwca 1612 roku na zamku w Bodzentynie biskup krakowski Piotr Tylicki, za zgodą króla Zygmunta III Wazy, wydał przywilej lokacji miasta Tylicz na gruncie dawnego Miastka. W wydanym przywileju biskup Tylicki napisał między innymi: „[...]zaczynam, iż w Kluczu naszym Muszyńskim miesce nazwane Miastkiem prawa miejskie miało, jakoż przywilej zasadzenia baczmy y tego dochodzimy a czasem na wieś obrócone obywatele zaś jego od wiary świętego Rzymskiego katolickiego kościoła odstąpiwszy greckie obieli nabożeństwo... tedy pozwalamy, aby obywatele domostwa swoje między gruntami – miasto fundamentami starych murów obwiedzione zbudowali[...]”. Przywilej spisano na zamku biskupim w Bodzentynie w obecności: Jana Gostkowskiego z Krakowa, Andrzeja Łukomskiego z Sandomierza, Andrzeja Zagórnego z Kielc oraz kanonika Szymona Sarnowskiego, Grzegorza Drzewieckiego, Kacpra Bolimskiego, Krzysztofa Sokołowskiego i Blasio Rosińskiego - przedstawicieli kurii biskupiej. Pod dokumentem podpisał się biskup krakowski Piotr Tylicki oraz scholastyk Andrzej Lipski, późniejszy biskup krakowski w latach 1630–1631.

Nie odnaleziono pierwszego dokumentu lokacyjnego. Brak jest również jego kopii. Być może tak jak dokumenty lokacyjne Muszyny spłonął. Pożary w przeszłości licznie nawiedzały miasteczka z drewnianą zabudową. Najważniejszym dotychczas odnalezionym dokumentem rozstrzygającym kwestię daty lokacji Miastka jest rewizja z 1614 roku. Dokument spisany 21 lipca 1614 roku w Muszynie przez Jana Foxiusa oraz Jana Frydrychowskiego, kanoników krakowskich potwierdza nadanie przywileju lokacyjnego dla Miastka przez króla Kazimierza Wielkiego w roku 1363. Dokument przeprowadza rewizję przywileju lokacyjnego kazimierzowskiego i późniejszego biskupiego. Najistotniejszą jest informacja potwierdzająca lokację Miastka w 1363 roku przez króla Kazimierza Wielkiego. Dokument omawia też przywilej biskupi z 1612 roku, określający ramy praw i obowiązków mieszczan tylickich, analogicznie jak w przywileju obowiązującym ówczesnie dla Muszyny. Omówione w rewizji detale dotyczą murów miejskich, kościołów greckiego i łacińskiego oraz młyna. Dowiadujemy się o protestach miastecznego wójta, właściciela młyna. Przywilej biskupi mówił o budowie nowego młyna, z którego dochody miały płynąć do skarbcza biskupiego. Fundamenty parafialnego kościoła łacińskiego położone były pośrodku miasta. Parafia łacińska otrzymała na uposażenie w biskupim przywileju dwa łany pola, lecz były one wówczas w posiadaniu parocha greckiego. Dokument wspomina też o czterech jarmarkach w roku, na które mają przybywać również kupcy z Węgier, nie tylko z bydłem i końmi, lecz również z produktami spożywczymi i wyrobami rzemieślniczymi. Ciekawa jest też informacja, że Miastko przed lokacją biskupią liczyło zaledwie 18 zamieszkałych domów, a po lokacji w chwili rewizji w roku 1614, już jako Tylicz 50 domów.

Bardzo cenną informacją jest też wzmianka pochodząca z 1615 roku a zamieszczona w Acta Episcopalia. Pozwani Fiorens i Prokop Worchacze, ówcześni dzie-

dziczni wójtowie miasteczcy, przedstawiają biskupowi krakowskiemu Piotrowi Tylickiemu przywilej na wójtostwo spisany 10 września 1363 roku na pergaminie. Oryginalność dokumentu opieczęowanego królewską pieczęcią Kazimierza Wielkiego potwierdza osobiście sam biskup Tylicki. W przywileju jest mowa między innymi o nadaniu wójtom miasteczkim sześciu łanów pola.

W roku 1627 biskup krakowski Marcin Szyszkowski wydał ważny dla miasta dokument – przywilej na organizację tylickich cechów rzemiosła wszelakiego. Przywilej został zredagowany na wzór statutu dla cechów rzemieślniczych Muszyny i innych miast biskupich.

29 sierpnia 1633 roku, w dniu przyjazdu komisji biskupiej została założona Księga miasta Tylicza, która jest bogatym źródłem wiedzy na temat XVII i XVIII wiecznego Tylicza. Księga ta zaczyna się następującym wpisem: „Księga zapisów i spraw Miasteczka Tylicza za zawiadywania Urodzonego Jęci Pana Jana Bedleńskiego z Bedlna sprawione, których dziele pisane bydz poczęły od dnia dwudziestego dziewiątego sierpnia w Roku Pańskim Tysiąc szeszetnym trzydziestym y trzecim. In Nomine Domini Amen”. Na pierwszej stronie tejże znajduje się informacja o przyjeździe do Tylicza biskupich komisarzy: „Działo się na Miejscu Sądowym w Miasteczku Tylicz dnia dwudziestego dziewiątego sierpnia roku tysiąc sześćsetnym trzydziestym trzecim. Przed Sądem Ich Panów Comifsarzów niżey w obwieszczeniu wyrażonych tenże przy bytności Urodzonych Ich Panów Eustachego Dunina Rzuchowskiego, Radłowskiego y Pana Jana Bedleńskiego z Bedlna Muszyńskiego y Starostów tudzież przy bytności Muszyńskiego y Tylickiego Urzędu y wszystkiego gminu obywatelów Miasteczka Tylicza”. Księga prowadzona była przez wiele pokoleń pisarzy przez prawie dwieście lat. Jest bogatym źródłem wiedzy na temat życia w XVII i XVIII wiecznym Tyliczu.

W roku 1657 biskup krakowski Piotr Gembicki przekazał wójtostwo tylickie w dożywocie Wojciechowi Bedleńskiemu i jego małżonce, w zamian za obronę granic miasta i kresu od strony Węgier: „Anno 1657, Cracoviae 15 May, Rdidmus Petrus Gembicki, Eris Cracoviae. Prawowite Woytostwo Tylickie do dispositiey sprawione Urodzonemu Panu Wojciechowi Bedleńskiemu y Katarzynie Siewierskiej małżonkom cum 10 lancis agri dożywotnie cum aprobatione Unbis Capli niektórymi polami do tych łanów należącemi jeziorami, stawami, budynkami z młynem, foluszem, Piłą y wolną karczmą do szynku wszelakich ligurów. Kontenta Priuilegy do obronienia granic od Węgier armatno stawać odstrictus est. Co do tych dóbr należy coram Actis ICCrmi oddaliwszy się od świeckiego prawa stawać powinni ci Donatariuszowi od wszelkich innych ciężarów wolni. Czysz płacą na Św. Marcin”. Odpis tego dokumentu znajduje się w Archiwum Kapituły Krakowskiej w Inwentarzu klucza muszyńskiego z 1668. Wspomniany inwentarz zawiera ponadto wykaz mieszczan, odpis przywileju erekcyjnego, opis miasta, powinności mieszczan, odpis ordynacji podatkowej biskupa Jakuba Zadzika wydanej dla miast Tylicza i Muszyny pochodzącej z 13 lutego 1638 roku. Ciekawostką jest fakt iż odpis z dokumentu erekcyjnego zawiera datę 26 lipca 1612 roku. Natomiast kopia dokumentu erekcyjnego znajdująca się w Liber

Munimentorum zawiera datę 26 czerwca 1612 roku. Prawdopodobnie skryba przepisując w 1668 roku dokument do inwentarza zamiast 26 Juny, zapisał 26 July. Kopie dokumentów z Liber Munimentorum jak i wspomniany przywilej erekcyjny, przywilej na wójtostwo tylickie, przywileje dla cechów miasta Tylicza możemy oglądać na wystawie.

Z 24 września 1699 roku pochodzi rewizja Wójtostwa Miasta Tylicza, nadanego przywilejem Panu Mikołajowi Małachowskiemu i jego małżonce Alexandrze. Dokument zawiera opis budynków, ogrodów, pól i młynów do wójtostwa należących.

W 1725 roku biskup krakowski Felicjan Konstanty Szaniawski wystawił na zamku w Muszynie statut dla cechu zbiorowego w mieście Tylicz. Statut dotyczył rzemiosł kowalskich, kuśnierskiego, krawieckiego, szewskiego i tkackiego. Z zapisów statutu widać, że rzemiosło w mieście rozwijało się dobrze, powstawały nowe cechy: „Konstanty Felicjan na Szaniawach Szaniawski z Bożey y Stolice Apostolskiej Łaski Biskup Krakowski, Książę Siewierski. Wszem wobec y każdemu z osobna komu to ukazać należy oznajmujemy tym pismem naszym iż poddani nasi z Miasteczka Tylicza w Państwie Naszym Muszyńskim leżącego chcąc mieć Cech rzemiosła kowalskiego, kuśnierskiego, krawieckiego, szewskiego y tkackiego w miasteczku pomienionym Tyliczu przykładem Miasta Muszyny y naszych miast dla zachowania porządku y Chwały Bożey w Kościele Świętym wedle lat swoich pomnażenia upraszali nas abyśmy im Łaskawego Cechu pozwalali y artykuły wszystka od tego spisane y żądzą zwierzchności naszej umocnili y uświadczyli takie nam podali[...]. Dan w zamku Naszym Muszyńskim Dnia 14 go Miesiąca Czerwca Roku Pańskiego 1725 [...]”. Na wystawie prezentowana jest kopia dokumentu, oryginał znajduje się w Muzeum Ziemi Muszyńskiej.

W Archiwum Państwowym w Krakowie, Oddział I na Wawelu w Tekach Schneidera, znajduje się pergamin z przywilejem na wójtostwo w Tyliczu. Na wystawie zaprezentowano kopię przywileju biskupa Kajetana Sołtyka wydanego w dniu 5 V 1762 roku na nadanie wójtostwa w Tyliczu dla Konstantego Waligórskiego. Przywilej prezentowany na wystawie uzupełniają dwa dokumenty: Pismo Cyrkułu Sądeckiego do dzierżawcy wójtostwa w Tyliczu, Mateusza Reszkiewicza z 13 VI 1783 roku oraz pismo Mateusza Reszkiewicza, dzierżawcy wójtostwa w Tyliczu do Cyrkułu w Nowym Sączu z dnia 22 VII 1783 roku.

Bardzo interesującym dokumentem są kopie 4 arkuszy map katastralnych z roku 1845 których oryginały znajdują się w Archiwum Państwowym w Krakowie, Oddział V. Mapy pokazują zabudowę ówczesnego Tylicza, przebieg granic miasta, układ dróg dojazdowych i ulic.

Osobny zbiór stanowią kopie pieczęci instytucji tylickich z XIX i XX wieku. Interesująca jest pieczęć przedstawiająca pierwszy herb Tylicza z postaciami apostołów św. Piotra i Pawła.

Ostatnim dokumentem prezentującym dzieje Tylicza jest list pożegnalny księdza Władysława Kowalczyka z roku 1946, wieloletniego tylickiego proboszcza.

J. Cisek

POLSCY OLIMPIJCZYCY PATRONUJĄ UCZNIOM KRYNICKIEJ „DWÓJKI”

Szkoła Podstawowa Nr 2 w Krynicy-Zdroju przeżywała w tym roku wielkie i ważne dla uczniów, nauczycieli i rodziców święto - nadanie szkole imienia Polskich Olimpijczyków. Uroczystość odbyła się 26 kwietnia br. Rozpoczęła się Mszą św. koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. biskupa Władysława Bobowskiego.



W intencji dyrekcji, nauczycieli, pracowników, uczniów oraz ich rodziców. Podczas nabożeństwa ks. biskup poświęcił nowy sztandar szkoły, a w wygłoszonym kazaniu nawiązywał do słów Jana Pawła II i jego przesłania o znaczeniu nauczania i wychowania oraz roli szkoły w kształtowaniu postaw młodzieży. Eucharystię uświetnił śpiew parafialnej Dziewczęcej Służby Maryjnej, prowadzonej panią Marią Mazur. Oprawę liturgiczną przygotował ks. Jacek Walczyk.

Oficjalna część uroczystości odbyła się w sali gimnastycznej szkoły. Dyrektor szkoły Jarosław Worhacz powitał zaproszonych gości - ks. biskupa Władysława Bobowskiego, przedstawicieli województwa - radną Sejmiku Wojewódzkiego, Martę Mordarską, dyrektora Sądeckiej Delegatury Kuratorium Oświaty w Krakowie, Stanisława Szudka, burmistrza Krynicy-Zdroju, Dariusza Reškę, radnych krynickiej Rady Miejskiej, przedstawicieli PKOL - Zenona Hajdugę i PZHL - Michała Jasnosza, krynickich olimpijczyków - Eugeniusza Lewackiego, Józefa Kurka, Andrzeja Zabawę, Pawła Zygmunta z żoną Katarzyną oraz przed-



Zaproszeni na uroczystość kryniccy olimpijczycy.

Od lewej w pierwszym rzędzie: Paweł Zygmunta, Andrzej Zabawa, Eugeniusz Lewacki, za nim Marek Skowroński trener kadry saneczkarzy.

stawiciele szkół, instytucji, zakładów pracy z terenu miasta i wszystkich zebranych.

Wzruszającym momentem było przekazanie sztandaru (którego projekt wykonała pani Monika Majoch) przez rodziców dyrektorowi i uczniom szkoły, ślubowanie na sztandar złożone przez reprezentantów szkoły oraz odśpiewanie hymnu szkoły przez Aleksandrę Krynicką z klasy VI c i chór szkolny. Autorką



słów hymnu jest była uczennica szkoły - Agnieszka Jabłońska, a muzykę skomponował ojciec ucznia - Jerzy Repel. Nadania imienia szkole pogratulował m.in. burmistrz Dariusz Reško, mówiąc - „Pamiętajcie, że jesteście Polakami i pochodzicie z Krynicy. Pamiętajcie szanować wartości, które w sporcie są ważne. Sport kształtuje pozytywne postawy, uczy odpowiedzialności, systematyczności, poszanowania przepisów i drugiego człowieka, postępowania zgodnie z zasadą fair play. Ale laury można zdobywać nie tylko w sporcie”. Odczytano także listy gratulacyjne od posłów na Sejm RP Piotra Naimskiego i Andrzeja Romanka. Podniosła chwilą było również przekazanie szkole olimpijskiej flagi, którą wnieśli kryniccy olimpijczycy i symbolicznie przekazali na ręce dyrektora szkoły.

Na artystyczną część obchodów nadania imienia szkole złożyły się - prezentacja multimedialna opracowana i przygotowana przez Andrzeja Krzeszowskiego, poświęcona historii olimpizmu - od starożytności po nowożytność oraz polskim i krynickim tradycjom olimpijskim, występ zespołu tanecznego „Fuks” pod kierunkiem Marty Kakuby, piękna recytacja wiersza „Na start” Tadeusza Kubiaka przez uczennicę klasy IV a Barbarę Adamik oraz symboliczne zapalenie znicza olimpijskiego przez ucznia klasy IV a Huberta Lukasa.

Uroczystość nadania imienia szkole była efektem długotrwałej pracy zespołu w składzie: Bożena Smoroń-Kowalczyk, Teresa Bugajska, Irena Baran, Mirosława Śliwa, Ewa Mądry-Dziewirz, Elżbieta Padula, Monika Majoch, Andrzej Krzeszowski, Mirosław Faron.

Oprac. Andrzej Krzeszowski, Fot. Sylwia Birtus

O kradzieżach ... na wakacje

Kilka tygodni temu pracownicy Biblioteki Publicznej w Krynicy-Zdroju skradziono z miejsca pracy torebkę wraz z zawartością. Jak wspomina: Była to bardzo stresująca sytuacja. Świadomość, że utraciło się ważne, osobiste rzeczy początkowo wywołała uczucie paniki. Jednak udało mi się opanować emocje i podjąć działanie. Szybko zadzwoniłam na policję i zgłosiłam fakt kradzieży. Przybyli na miejsce policjanci po wysłuchaniu relacji natychmiast podjęli działania poszukiwawcze - ruszyli w teren piechotą i patrolując ulice miasta.

Wcześniej nieraz zastanawiałam się czemu policjanci jeżdżą „bez celu” po Krynicy, ale obserwując działania podjęte po kradzieży uświadomiłam sobie, że praca policji po zgłoszeniu właśnie tak musi wyglądać. Kilka grup policjantów penetruje teren w poszukiwaniu sprawcy – a dla postronnego obserwatora wygląda to jak „wożenie się radiowozem”. W moim przypadku działania takie przyniosły wymierny skutek. Może ktoś pomyśli sobie, że była to błaża sprawa i udało się ją szybko rozwikłać, a jednak wielu policjantów było w nią zaangażowanych przez wiele godzin.

Błyskawiczna interwencja policjantów z krynickiego Komisariatu Policji zaowocowała sukcesem i poszkodowana odzyskała swoją własność. Zdarzenie to zakończone szczęśliwym finałem podsuwa temat, jak najbardziej aktualny w związku ze zbliżającymi się wakacjami. Letnia, wypoczynkowa aura sprzyja osłabieniu czujności i łatwo może doprowadzić do sytuacji utraty ważnych, cennych przedmiotów: pieniędzy, telefonów komórkowych, kart kredytowych bądź np. dowodu osobistego.

Warto zabezpieczyć się przed taką sytuacją i już wcześniej przemyśleć jak jej uniknąć, ewentualnie jak zachować się w przypadku podobnego zdarzenia. Jak w wielu innych życiowych sytuacjach, najlepiej jest im zapobiegać, a więc odpowiednio zabezpieczać swoje rzeczy, nie tracić ich z oczu, a jeżeli już to w miejscach zamkniętych i odpowiednio chronionych. Jeżeli jednak zdarzy się, że skradziono naszą torebkę, portfel, karty kredytowe koniecznie trzeba pamiętać, aby ten fakt zgłosić jak najprędzej. Szybka reakcja pozwala na większe prawdopodobieństwo odzyskania skradzionych rzeczy.

Jak radzą policjanci z krynickiego Komisariatu Policji, przede wszystkim warto zastrzec utracony dokument. Funkcjonuje baza dokumentów zastrzeżonych pod nazwą „System dokumenty zastrzeżone”, tryb postępowania w przypadku utraty dokumentu można streścić:

„Zgubiłem dokumenty”, „zgubiłem dowód osobisty”, „ukradli mi paszport”, „zgubiłem prawo jazdy”. Gdy znajdą się Państwo w takiej sytuacji, należy jak najszybciej:

Powiadomić oddział banku, w którym posiadamy rachunek lub którego jesteśmy stałym Klientem (albo w Banku, który przyjmuje zastrzeżenia od wszystkich - lista banków znajduje się na stronie http://dokumentyzastrzezone.pl/index.php?option=com_content&task=category§ionid=5&id=34&Itemid=67 tak postępujemy zarówno w przypadku zwykłego zgubienia, jak i utraty dokumentu w wyniku kradzieży. Powiadomienie polega na złożeniu wniosku o zastrzeżenie dokumentu - dyspozycja jest potrzebna aby bank wpisał zastrzeżenie do Centralnej Bazy Danych Systemu DZ.

Powiadomić najbliższą jednostkę policji jeśli dokument został utracony w wyniku kradzieży.

Zawiadomić najbliższy organ gminy lub placówkę konsularną i wyrobić nowy dokument. Należy udać się do odpowiedniego urzędu - w zależności od rodzaju utraconych dokumentów.

Wszystkie te działania są ważne, po to aby ktoś nie wykorzystał naszego dokumentu np. do wyludzenia kredytu, zakupu ratalnego itp. Po odzyskaniu dokumentu można „odwołać zastrzeżenie”.

W przypadku utraty kart bankomatowych, kredytowych, należy jak najszybciej je zastrzec u emitenta karty. W niektórych bankach istnieje możliwość nadawania swoim kartom własnych PIN-ów, często o bardzo prostym kodzie (1234, 1111 itp.). Mając trzy próby wprowadzenia kodu PIN ktoś może „trafić” na prawidłowy i pobrać pieniądze. Trzeba także pamiętać, aby nie zapisywać kodów PIN i nie trzymać ich razem z kartą bankomatową.

Oprócz działań jakie możemy podejmować dla własnego bezpieczeństwa warto pamiętać też, że możemy sobie nawzajem pomagać np. informując Policję o wszelkich podejrzanych zachowaniach innych osób lub ostrzegając innych kiedy przechowują kosztowności w widocznych miejscach garderoby lub nie zamykają torebek.

A. J.

Serdecznie dziękuję policjantom z krynickiego Komisariatu, którzy z zaangażowaniem podjęli działania, dzięki którym udało się odzyskać skradzione mi przedmioty.

M. Krzeszowska

Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Zjednoczonym Królestwie

16 maja w Publicznym Gimnazjum w Krynicy-Zdroju odbył się Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Zjednoczonym Królestwie dla uczniów klas szóstych ze szkół podstawowych powiatu nowosądeckiego. Do tego wydarzenia uczniowie oraz ich opiekunki Anna Homa i Barbara Bielecka przygotowywali się już od września ubiegłego roku.



Cały konkurs powstał w ramach pracy metodą projektu, który uczniowie krynickiego gimnazjum realizują w klasie drugiej. W konkursie wzięło udział osiem szkół podstawowych: Zespół Szkolno-Przedszkolny w Powroźniku, Szkoła Podstawowa Nr 1 w Grybowie, Szkoła Podstawowa w Nowej Wsi, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Mochnacze Wyżnej, Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 1 w Krynicy-Zdroju, Szkoła Podstawowa Nr 2 w Krynicy-Zdroju, Szkoła Podstawowa Nr 1 w Muszynie oraz Szkoła Podstawowa Nr 2 w Muszynie. W sumie do Publicznego Gimnazjum przyjechało 41 uczestników, którzy wzięli udział w konkursie składającym się z dwóch etapów – rozpoznawanie osób i miejsc związa-

nych z kulturą brytyjską na prezentacji multimedialnej oraz test wiedzy o Zjednoczonym Królestwie.

Poziom konkursowiczów był zaskakujący, uczniowie byli bardzo dobrze przygotowani, a pierwsze miejsce zajęła uczennica Szkoły Podstawowej Nr 2 w Muszynie – Beata Panczykowska, która otrzymała w nagrodę aparat cyfrowy. Ten wspaniały upominek, a także inne cenne nagrody, udało się zakupić dzięki licznym sponsorom naszej imprezy: Przedsiębiorstwu Budownictwa Inżynieryjnego „Machnik” w Mochnacze Wyżnej (główny sponsor), Firmie „INTEL” w Krynicy-Zdroju, Wydawnictwu, Express Publishing, SPPS POSTĘP w Krynicy-Zdroju, Urzędowi Miasta w Krynicy-Zdroju, Starostwu Powiatowemu w Nowym Sączu, Publicznemu Gimnazjum w Krynicy-Zdroju. Wszyscy uczestnicy zaproszeni zostali na posiłek „w stylu amerykańskim” – hamburgery przygotowane przez stołówkę szkolną, a ufundowane przez naszego głównego sponsora. Konkurs wywołał wiele emocji, zarówno wśród uczestników jak i gimnazjalistów, którzy bardzo długo pracowali na ten sukces. Już planują drugą edycję konkursu w przyszłym roku.

A. Homa



Ośrodek Pomocy Społecznej w Krynicy-Zdroju informuje, że w Gminie Krynica-Zdrój powstał Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Zespół Interdyscyplinarny tworzy Grupy Robocze, które rozwiązują problemy związane z występowaniem przemocy w rodzinie w indywidualnych przypadkach. To grupa profesjonalistów – policjantów, psychologów, pedagogów, pracowników pomocy społecznej i służby zdrowia. Łączy ich wspólny cel – rozwiązywanie problemu przemocy w konkretnych rodzinach. Osoby doznające przemocy w rodzinie mogą liczyć na ich wsparcie. O szczegóły można zapytać w Ośrodku Pomocy Społecznej ul. Kraszewskiego 37, Krynica-Zdrój.

Ponadto w Ośrodku Pomocy Społecznej w Krynicy-Zdroju dla osób doznających przemocy w rodzinie został utworzony telefon zaufania, który jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00-15:00.

**TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB
DOZNAJĄCYCH PRZEMOCY W RODZINIE
784 506 293**

Wsparcia udzielają pracownicy OPS w Krynicy-Zdroju

I Targi Edukacji i Pracy i otwarcie Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Krynicy-Zdroju

W ramach ogólnopolskiego projektu unijnego „OHP jako realizator usług rynku pracy” w czwartek 19 kwietnia br. Młodzieżowe Centrum Kariery oraz Punkt Pośrednictwa Pracy w Krynicy-Zdroju przy współudziale Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Nowym Sączu zorganizowały I Targi Edukacji i Pracy pod hasłem „Zatrudnienie moim celem”. Przedsięwzięcie odbyło się w Gminnym Centrum Integracji Społecznej przy ul. Źródlanej 59 w Krynicy-Zdroju.



Młodzież uczestnicząca w I Targach Edukacji i Pracy w Krynicy Zdroju.

Wśród przybyłych gości nie zabrakło dr Dariusza Reśko – burmistrza Krynicy-Zdroju, który objął patronat nad przedsięwzięciem, zastępcy burmistrza - dr Tomasa Wołowca, Komendanta Małopolskiej Wojewódzkiej Komendy OHP - dr Jolanty Zajączkowskiej, Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Nowym Sączu Bogdana Gołyźniaka, Dyrektora Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu - Czesława Krupy, Dyrektora Centrum Kultury w Krynicy Zdroju – Pawła Majocha oraz Dyrektora Urzędu Pracy i Spraw Socjalnych z Bardejowa (Słowacja) – Emilii Puchalikowej. Obecni byli również przedstawiciele lokalnych mediów. Targi pracy skierowane były do młodzieży uczącej się, jak i osób poszukujących pracy. Uczestnicy mieli okazję zapoznać się z bogatą ofertą edukacyjną szkół ponadgimnazjalnych, policealnych, uczelni jak również z ofertami pracy w kraju i za granicą. Łącznie podczas targów wystawiło się 11 pracodawców oraz 9 instytucji szkoleniowych, w tym urzędy pracy z Krynicy, Nowego Sącza oraz słowackiego Bardejowa.

Przedsięwzięciem towarzyszącym targom było otwarcie Ośrodka Szkolenia Zawodowego, kolejnej jednostki utworzonej w ramach projektu „OHP jako realizator usług rynku pracy” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Uroczystego otwarcia Targów oraz Ośrodka Szkolenia Zawodowego dokonali dr Dariusz Reśko burmistrz Krynicy-Zdroju oraz dr Jolanta Zajączkowska Małopolski



Zaproszeni goście. Od lewej Dorota Kobędza – Koordynator Wojewódzkiego Projektu, dr Jolanta Zajączkowska – Małopolski Wojewódzki Komendant OHP, dr Dariusz Reśko – burmistrz Krynicy-Zdroju, Agata Fołta – dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Nowym Sączu, dr Tomasz Wołowiec – z-ca burmistrza Krynicy Zdroju, Bogdan Gołyźniak – dyrektor PUP dla powiatu nowosądeckiego.

Wojewódzki Komendant OHP. Po uroczystym otwarciu młodzież uczestniczyła w spotkaniu informacyjnym, prowadzonym przez specjalistę ds. szkoleń Aleksandrę Dudek na temat oferty nowopowstałego Ośrodka. Targi odwiedziło około 300 osób.

Realizowane przedsięwzięcie było również promocją jednostek utworzonych w ramach projektu „OHP jako realizator usług rynku pracy” w środowisku lokalnym, a także pozostałych jednostek OHP.

Tekst: Agata Stachoń
Zdjęcia: Elżbieta Chmura



Czerwcowe spotkanie Klubu „Jaworzynki” w filii Biblioteki na Czarnym Potoku. Jak na lato przystało, panie wymieniały się przepisami kulinarnymi i obejrzały film promujący wypoczynek nad morzem. Kolejne spotkanie klubu już po wakacjach, we wrześniu.

Malarstwo w klimacie jezior



W Muzeum Nikifora w Krynicy-Zdroju można oglądać poplenerową wystawę malarstwa pt.: „W krainie jezior i kormoranów...”. Ekspozycja jest pokłosiem pobytu plenerowego artystów z Krynickiego Stowarzyszenia Twórców Galeria „Pod Kasztanem” na Warmii i Mazurach. Wystawę w obecności burmistrza dra Dariusza Reśki, prezesa Stowarzyszenia Grażyny Petryszak i komisarza wystawy Marii Marcinowskiej historyka sztuki, otworzył dyrektor Muzeum w Nowym Sączu Robert Ślusarek.

Na wystawie można oglądać ponad pięćdziesiąt prac

w różnych technikach malarskich przedstawiających urokliwe pejzaże oraz zabytkową architekturę Pojezierza Mazurskiego. Klimatu wystawie dodają wiersze autorstwa Janiny Kumorek. Prace wystawiają: Dariusz Morawski, Iwona Biernacka, Barbara Włoszczyna, Halina Kociołek, Agata Broniszewska, Andrzej Petryszak, Leszek Zygmunt, Wiesław Łaszczuk, Helena Zimowska, Małgorzata Machnikowska-Machnik, Małgorzata Piątkowska, Ewa Dutka, Grażyna Petryszak.

G. Petryszak

Fot. A. Petryszak

„Chwila okiem fotografa”

Pomimo niefortunnego czasu otwarcia wystawy pt. „Chwila okiem fotografa” (czas otwarcia Mistrzostw Europy w piłce nożnej) w piątek 8 czerwca o godz. 16:00 do galerii Siedlisko, przy ul. Piłsudskiego, zawitało sporo gości. Wszystkich przybyłych powitała i przedstawiła autora wystawy, Małgorzata Piątkowska. Gościem honorowym była Przewodnicząca Rady Miasta Krynicy-Zdroju, Małgorzata Półchłopek.

Wystawa „Chwila okiem fotografa” Jerzego Kowalskiego dostosowana została do warunków galerii - w głównej sali zostały zaprezentowane zdjęcia z podróży po Europie, w mniejszych salach - portrety i natura. Ekspozycję można było oglądać do 20 czerwca.

Jerzy Kowalski, to członek Krynickiego Towarzystwa Fotograficznego (od 1998 r.). Odznaczony „Srebrnym Herbem Krynicy-Zdroju” w uznaniu za długoletnią pracę na rzecz rozwoju kultury i sztuki. Wystawa CHWILA OKIEM FOTOGRAFA to zaledwie ułamek 40 lat pasji fotografowania. Od młodych lat interesował się uwiecznianiem otaczającego piękna. Zwykła fotografia u początków przerodziła się w poważne realizacje zawodowe. Jako fotoreporter, dziennikarz współpracował z pisma-



mi: DZIENNIK POLSKI, GAZETA KRAKOWSKA, GOŚĆ NIEDZIELNY, NIEDZIELA, KRÓLOWA KRYNICKICH ZDROJÓW, KRYNICKIE ZDROJE; portalem internetowym Sądeczanin. Jego zdjęcia były zamieszczane w wielu w folderach i wydawnictwach związanych z regionem, a ostatnio w książce pt.: „Smaki pogranicza”.

Fot. B. K.

DKK

Pierwszy rok działalności

Dokładnie rok temu, w Bibliotece Publicznej w Krynicy-Zdroju rozpoczął działalność Dyskusyjny Klub Książki. Nowa propozycja spotkała się z zainteresowaniem i pozytywnym odzewem naszych czytelników. Miłośnicy książek i rozmów o literaturze każdego miesiąca spotykają się w czytelni biblioteki na deptaku, aby dzielić się swoimi opiniami i spostrzeżeniami na temat przeczytanych książek. Od samego początku spotkaniom Dyskusyjnego Klubu Książki towarzyszy ciepła, rodzinna atmosfera. Przez miniony rok, uczestnicy DKK mogli się przekonać jak wiele przyjemności przynoszą rozmowy o literaturze. Do tej pory klubowicze dyskutowali o wielu ciekawych powieściach polskich i zagranicznych autorów. Były to m.in.: „Lala” Jacka Dehnela, „Marlene” Angeliki Kuźniak, „Cień wiatru” Carlosa Ruiza Zafona, „Powolny człowiek” Jean Marie Coetzee, „Obsługiwałem angielskiego króla” Bohumila Hrabala, „Bóg. Życie i twórczość” Szymona Hołowni i wiele innych.

Z okazji pierwszej rocznicy działalności Klubu, 18 maja w czytelni biblioteki odbyło się spotkanie jubileuszowe, które nie mogło obejść się bez rozmowy o książce. Tym razem tematem dyskusji była powieść „Raj tuż za rogiem” Mario Vargasa Llosy, a wystrój czytelni

nawiązywał do klimatu rajskich wysp polinezyjskich. Zdmuchując świeczkę na urodzinowym torcie, członko-



wie Klubu składali sobie życzenia dalszych ciekawych spotkań i pasjonujących lektur.

Do grupy pasjonatów czytania i rozmawiania o literaturze wciąż przyłączają się nowe osoby. Formuła spotkań jest przez cały czas otwarta i wszyscy, którzy pragną w taki sposób spędzać wolny czas, są mile widziani na kolejnych comiesięcznych spotkaniach. W przyszłości księżnica planuje założyć Dyskusyjny Klub Książki dla młodzieży

J. Moskała

„Z książką na walizkach”... do Krynicy-Zdroju



Beata Ostrowicka i klasa II b krynickiego gimnazjum

Biblioteka Publiczna w Krynicy-Zdroju gościła na początku maja dwie autorki książek dla dzieci i młodzieży – Kalinę Jerzykowską i Beatę Ostrowicką. W spotkaniach uczestniczyły dzieci ze starszych klas Szkoły Podstawowej Nr 1 oraz młodzież z klasy II b z krynickiego gimnazjum.

Majowe spotkania z twórcami pod nazwą **I Małopolskie spotkania pisarzy z młodymi czytelnikami**, które odbywały się w kilku bibliotekach całego powiatu nowosądeckiego od 6 do 8 maja, to impreza zorganizowana przez Wydawnictwo Literatura oraz Powiatową

i Miejsko-Gminną Bibliotekę w Starym Sączu. W akcji pt. „Z książką na walizkach”, bierze w niej udział kilkadziesiąt autorów, spotkania odbywają się w bibliotekach w całej Polsce. W tym roku do tego przedsięwzięcia włączyła się Biblioteka Publiczna w Krynicy-Zdroju.

Wszyscy uczestnicy spotkań mogli otrzymać pamiątkowy wpis i autograf, a zachęeni do czytania, wypożyczyć wybrane tytuły w Bibliotece.

Red.



Kalina Jerzykowska z dziećmi SP nr 1 w Krynicy-Zdroju

W bibliotece coś się dzieje



Biblioteka Publiczna od kilku tygodni realizuje dwa programy profilaktyczne dla dzieci i młodzieży z całej Gminy. W ramach zajęć są prowadzone zajęcia biblioterapeutyczne na temat uzależnienia od Internetu i komputerów dla młodzieży oraz dla dzieci pt. „Ku wartościom” dotyczące pozytywnych zachowań. Do czerwca br. w warsztatach uczestniczyło około 180 osób, spotkania będą kontynuowane po wakacjach.



Z okazji Dnia Dziecka wszystkie placówki Biblioteki przygotowały dla najmłodszych czytelników ciekawe konkursy, zabawy i zajęcia. Na zdjęciach: zabawa w Bereście i Dzień Kowbojski w Tyliczu.



Przedszkolaki na zajęciach w filii Biblioteki na Czarnym Potoku i w Bibliotece w Bereście.

20 lat Państwowej Straży Pożarnej



W tym roku mija 20. rocznica utworzenia Państwowej Straży Pożarnej, uroczyste obchodzona przez Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze w całej Polsce. Z okazji jubileuszu, 13 maja, w kościele zdrojowym w Krynicy została odprawiona Msza św. z udziałem strażaków, koncelebrowana przez kapelana Państwowej Straży Pożarnej, ks. Janusz Krynickiego, a po południu odbyło się tradycyjne ognisko strażackie w leśnym kompleksie „na Bradowcu”. O ostatnich 20 latach działalności JRG PSP w Krynicy-Zdroju opowiada Dowódca Brygadier Aleksander Cycoń

Dwadzieścia lat temu, w 1992 r., weszła w życie ustawa o Państwowej Straży Pożarnej. Zastąpiła ona Dekret z 1974 r. o służbie funkcjonariuszy pożarnictwa, na mocy którego straż pożarna była powołana głównie do gaszenia pożarów. Obowiązujące aktualnie ustawy, o Państwowej Straży Pożarnej i o ochronie przeciwpożarowej, rozszerzyły zakres zadań wykonywanych przez straż pożarną o szeroko pojęte ratownictwo. Przez ostatnich dwadzieścia lat nastąpiło przejście od strażaka typu ogniowego do strażaka wysoko wyspecjalizowanego – ratownika.

Funkcjonariusze straży pożarnej prowadzą akcje w zakresie ratownictwa drogowego, biologicznego, chemicznego, radiologicznego, technicznego, czy medycznego. Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza PSP w Krynicy-Zdroju na obsługiwanym przez siebie terenie podejmuje akcje ratownicze związane z różnorodnymi zagrożeniami. Jako przykłady z ostatnich lat można wymienić: pomoc strażaków przy usuwaniu skażenia wód Popradu po stronie słowackiej, usuwanie skutków powodzi, w tym ostatniej w 2010 r. w Muszynie, podczas której przy pomocy śmigłowca policyjnego, strażacy ewakuowali z dachów i kominów zalanych mieszkańców dzielnicy Folwark, akcję gaszenia pożaru ośrodka „Eris” w 1999 r., wypadek w 1995 r., w wyniku którego samochód oso-

bowy Jelcz wbił się w ścianę budynku „Berło” przy ul. Pułaskiego, zalenie wskutek ulewnych deszczów terenu deptaka w Krynicy w 1999 r.

Strażacy, ze względu na wielorakość wykonywanych działań, muszą być przygotowani pod kątem różnych specjalizacji. Krynicka Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza również posiada swoją specyfikę. W jej ramach działa specjalna grupa ratownictwa wysokościowego. Prawie 50% załogi przeszkolona jest do prowadzenia działań przy użyciu technik alpinistycznych, z myślą o zapewnieniu bezpieczeństwa na kolei gondolowej i innych kolejach w Krynicy i wokół niej. Obszar działania grupy sięga aż po Rytro i Magórę Małastowską. Kolejną specjalnością strażaków w Krynicy jest ratownictwo wodne, zwłaszcza na rzekach górskich i szybko płynących, takich jak Kamienica, Dunajec czy Poprad. Akcje tego typu wymagają wyjątkowych umiejętności. Jesteśmy przygotowani do współpracy podczas ewakuacji ze śmigłowcem, na wyposażeniu jednostki są łodzie motorowe do akcji wodnych, a także kontener powodziowy, z pomocą którego kryniccy strażacy nieśli pomoc powodziarom w Czarnogórze, a w 2010 r. na terenach dotkniętych powodzią pod Brzeskiem i Tarnowem oraz na zachodzie Polski, podczas zalania Bogatyni z powodu wystąpienia z brzegów rzeki Miedzianki.



Poczet Sztandarowy przed kościołem zdrojowym

Wraz z rozszerzeniem zakresu działań ratowniczych wykonywanych po 1992 r. przez strażaków, nastąpiły także zmiany w szkoleniu oraz wyposażeniu Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych. Odbywają się liczne kursy, szkolenia, ćwiczenia, w tym wiele o charakterze międzynarodowym. Zmiany widoczne są też w zakresie sprzętu i wyposażenia. Dawniej działalność poszczególnych jednostek opierała się o dwa samochody – Star i Jelcz rodzimej produkcji. Dziś w Krynicy, jak w większości jednostek, stoją samochody marki mercedes, renault czy volvo, co chyba najlepiej obrazuje ten jakościowy przeskok. Jednocześnie indywidualne wyposażenie strażaka ratownika uległo zmianie. Dwadzieścia lat temu

chodziliśmy w typowych strojach moro, różniących się od mundurów wojskowych jedynie wzorem igieł. Dziś strażak nosi specjalne ubranie koszarowe i bojowe, na które zakłada się różnego rodzaju zabezpieczenia - aparaty dróg oddechowych, maski nadciśnieniowe, sygnalizatory bezruchu i inne. Prawie każda jednostka dysponuje kamerami termowizyjnymi. Torby paramedyczne z defibrylatorami, butle z tlenem są już standardem. Te zmiany są naturalną konsekwencją przejścia całej formacji straży pożarnej w Polsce w struktury Państwowej Straży Pożarnej oraz przejścia ogromu nowych zadań, wymagających specjalistycznych narzędzi pracy.

Przez 20 lat, jeśli chodzi o etaty, skład liczbowy Jednostki w Krynicy-Zdroju nie zmienił się. Zwiększyła się ilość zadań, podczas gdy liczba strażaków jest ta sama. W latach 90-tych na zmianie służbowej pracowało ośmiu strażaków, teraz jest ich dziewięciu. Nie ma już natomiast całej otoczki administracyjnej - w Krynicy nie ma komendanta, księgowa, kadrowa, kwatermistrzostwo znajdując się w Nowym Sączu.



Uroczystości Jubileuszowe w kościele zdrojowym.

Funkcjonujący obecnie System Ratowniczo-Gaśniczy oparty jest w całości o Państwową Straż Pożarną, która ma do pomocy inne podmioty takie jak policja, straż graniczna, GOPR, wszystkie instytucje ratownicze, a także struktury Ochotniczej Straży Pożarnej. JRG w Krynicy-Zdroju działa na terenie trzech gmin - Krynica, Muszyna i Łabowa. W każdej z tych gmin jest jedna jednostka OSP. Jednostki największe, najlepiej wyposażone i wyszkolone, włączone są do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. W rejonie działania krynickiej JRG, do wspomnianego systemu należą OSP w Tyliczu, Muszynie i Łabowej. Pozostałe jednostki z naszej gminy - Mochnaczki, Berestu, Muszynki i Polan - są strukturami utrzymywanymi i nadzorowanymi przez burmistrza, wykorzystywanymi głównie do akcji prowadzonych na terenie gminy. Chciałbym podziękować w tym miejscu wszystkim służbom, grupie GOPR, straży miejskiej, policji, a także druhom ochotnikom z terenu trzech gmin, z którymi współpracujemy, na ręce komendantów, dyrektorów, naczelników za wspaniałą współpracę. Sama jednostka PSP nie dała by sobie sama w żaden sposób rady z zabezpieczaniem wszystkich zadań. Wzajemna

pomoc OSP i PSP jest nieodzowna, ani oni ani my nie jesteśmy w stanie pracować osobno.

Ostatnie dwadzieścia lat przyniosło wiele ważnych akcji i wydarzeń w historii krynickiej straży pożarnej. Do najważniejszych akcji na pewno należy zaliczyć uczestnictwo strażaków z Krynicy w zabezpieczeniu „strefy 0”, czyli bezpośredniego dostępu do ołtarza głównego,



Mszę św. koncelebrował ks. Jan Krynicki, krajowy kapelan strażaków

podczas wizyty w Starym Sączu papieża Jana Pawła II w 1999 r. Dwa lata wcześniej Krynica brała też udział w ochronie wizyty papieża w Zakopanem. Coroczne zabezpieczanie krynickich imprez międzynarodowych - Festiwalu im. Jana Kiepury oraz Forum Ekonomicznego Polska - Wschód, czy ostatnio Mistrzostw Świata w Hokeju na Lodzie, to kolejne duże wyzwania dla krynickiej Jednostki. Jednym z największych wydarzeń był rok 1993, 200-lecie uzdrowiska połączone z wręczeniem straży pożarnej przez społeczność Krynicy repliki sztandaru. Wcześniejszy sztandar, po latach nieobecności, przechowywany w kościele w Krynicy Dolnej przez nieżyjącego już księdza Władysława Podrazę, powrócił na teren jednostki. Był jednak w tak złym stanie, że wykonano jego replikę, poświęconą 26 września 1993 r.

Kolejnym niezwykle ważnym wydarzeniem była budowa nowej remizy. Na przełomie lat 2000/2001 udało się pozyskać środki finansowe z Komendy Głównej na budowę całkowicie nowej remizy. Do 2001 r. straż pożarna w Krynicy mieściła się w przedwojennym pensjonacie „Prima-Vera” przy ul. Piłsudskiego, przeniesiona do niego przez okupanta w 1941 r. Tu straż pożarna miała swoją siedzibę równo 60 lat - od 1941 do 2001 r. Równocześnie z budową remizy odbywała się całkowita wymiana sprzętu w jednostce. Udało się wymienić 100% sprzętu, a także powiększyć bazę samochodową. Nowy budynek jest nie tylko ładny, ale także bardzo funkcjonalny. Posiada odpowiednią przestrzeń do przechowywania wciąż powiększającej się bazy sprzętowej, pomieszczenia socjalne oraz szkoleniowe. Jego budowa zdecydowanie polepszyła warunki pracy krynickich strażaków, a także pozwoliła na podniesienie jej jakości.

c.d. na stronie 18

Oprac J.M.

DZIEJE TYLICZA

Cz.IV

26 czerwca 1612 roku na zamku w Bodzentynie biskup krakowski Piotr Tylicki, za zgodą króla Zygmunta III Wazy, wydał przywilej lokacji miasta Tylicz na gruncie dawnego Miastka.



Biskup krakowski Piotr Tylicki, według portretu zamieszczonego w kościele O. O. Franciszkanów w Krakowie

W wydanym przywileju biskup Tylicki napisał między innymi: „[...]zaczynam, iż w Kluczu naszym Muszyńskim miejsce nazwane Miastkiem prawa miejskie miało, jakoż przywilej zasadzenia baczymy y tego dochodzimy a czasem na wieś obrócone obywatele zaś jego od wiary świętego Rzymskiego katolickiego kościoła odstąpiwszy greckie obieli nabożeństwo... tedy pozwalamy, aby obywatele domostwa swoje między gruntami – miasto fundamentami starych murów obwiedzione zbudowali[...]”.

Dawne Miastko, pomimo że z biegiem czasu utraciło miejski charakter pod względem gospodarczym i społecznym, to jednak zachowało miejski układ przestrzenny z czasów kazimierzowskich.

Wykorzystał to biskup Piotr Tylicki i rozplanował nową zabudowę w obrębie starych murów miejskich. Wytyczając nowy rynek i nowe ulice zadbał o rozmieszczenie domów, po 4–6, aby w razie pożaru spłonęły tylko one, a nie całe nowe miasto. Biskup Piotr Tylicki postanowił też odbudować kościół katolicki na widocznych jeszcze fundamentach zniszczonego XIV-wiecznego kościoła łacińskiego. Na budowę nowej świątyni miało być zwożone drewno z całego klucza muszyńskiego. Proboszcz tylickiego kościoła miał się utrzymywać z własnego gospodarstwa rolnego, a ponadto z każdego łanu mieszczańskiego miał otrzymywać po dwa korce żyta i dwa korce owsa. Biskup Tylicki w akcie erekcyjnym z 1612 roku pozwalał Rusinom wybudować cerkiew parafialną unicką, jednak zastrzegł, aby Rusini żyli w posłuszeństwie dla kościoła rzymsko-katolickiego. W przywileju biskup zakazał dyzunitom osiedlania się w granicach miasta pod karą utraty dóbr. Działki budowlane w obrębie murów miejskich nakazał sprzedawać tak, aby za uzyskane pieniądze miasto mogło wystawić kościół oraz ratusz. Zakazał też budować domy na przedmieściach, dopóki samo miasto nie zostanie zasiedlone. Na podstawie prawa magdeburgskiego został powołany samorząd miejski. Rada miejska składała się z czterech rajców wybieranych co roku. Powołano sąd ławniczy, któremu przewodził również obierany corocznie wójt sądowy. Mieszczanom tylickim biskup zapewnił swobodne trudnienie się handlem oraz wytwarzaniem i wyszynkiem wina. Czynnosc od wyszynku oraz od składu win miał być kierowany do skarbcza biskupiego. Ponadto nakazał budowę młyna, który miał podlegać starości muszyńskiemu. Biskup Tylicki ustanowił cztery jarmarki odbywane w Tyliczu: w święto Trzech Króli, w czasie oktaw Wielkanocy, w święto Piotra i Pawła oraz w dniu Wszystkich Świętych. W każdy czwartek w Tyliczu miał się odbywać targ. Prawo do handlu mieli tylko mieszczaństwo zamieszkujący Tylicz w obrębie murów i posiadający w związku z tym przywileje miejskie. Przywilej spisano na zamku biskupim w Bodzentynie w obecności: Jana Gostkowskiego z Krakowa, Andrzeja Łukomskiego z Sandomierza, Andrzeja Zagórnego z Kielc oraz kanonika Szymona Sarnowskiego, Grzegorza Drzewieckiego, Kacpra Bolimskiego, Krzysztofa Sokołowskiego i Blasio Rosińskiego - przedstawicieli kurii biskupiej. Pod dokumentem podpisał się biskup krakowski Piotr Tylicki oraz scholastyk

Andrzej Lipski, późniejszy biskup krakowski w latach 1630–1631. Nie wiemy, kto został pierwszym burmistrzem Tylicza w 1612 roku, nie znamy nazwisk pierwszych rajców, składu sądu ławniczego ani nazwiska pierwszego tylickiego wójta.

Wiadomo natomiast, iż w 1614 roku burmistrzem był Ignac Truchanik. Z 14 stycznia 1614 roku pochodzi zapis: „za biskupa krakowskiego Pana Piotra Tylickiego, za starosty muszyńskiego Pana Pawła Ciechońskiego stało się kupno. W mieście Tyliczu kupił Miśko Andrzejowski trzecią część roli u Galberowego syna Ignatego Warchoły[...]”. Zapis wymienia oprócz burmistrza Truchanika również przysięgłych oraz mieszczan. Przy kupnie obecni byli: Jurko Kuzmiowicz, jego brat Seman Kuzmiowicz, Waśko Popowicz, Fedor Ochental, Danko Ochental, Wasyl Androiczyn, Jakub Kowal, Iwan Olexow, Iwan Dmitrowiāt, Damian Michanik, Tomko Zunyczyszyn, Iwan Zrenczebowa.

W roku 1614 przed sądem biskupim odbył się proces pomiędzy Jakubem Hutnikiem - powodem a Jadwigą Hamerniczką - pozwaną o zwrot długu dwudziestu siedmiu złotych i piętnastu talarów węgierskich, które powodowi był winien nieżyjący małżonek Jadwigi. Pozwana tłumaczyła się przed sądem, iż niczego nie odziedzyczyła po zmarłym małżonku a majątek, który posiada nabyła za własne środki. Biskup przekazał sprawę do rozstrzygnięcia burmistrzowi i rajcom miasta Tylicza, przed którym Hamerniczka miała pod przysięgą złożyć potwierdzenie zeznań.

Po wydaniu aktu erekcyjnego biskup Tylicki rozpoczął proces porządkowania wójtostwa tylickiego. W Acta Episcopalia zachowały się dokumenty z procesów sądowych z lat 1614 – 1615. Są one w pewien sposób kontynuacją procesów, które zapoczątkował kardynał Radziwiłł w 1597 roku.

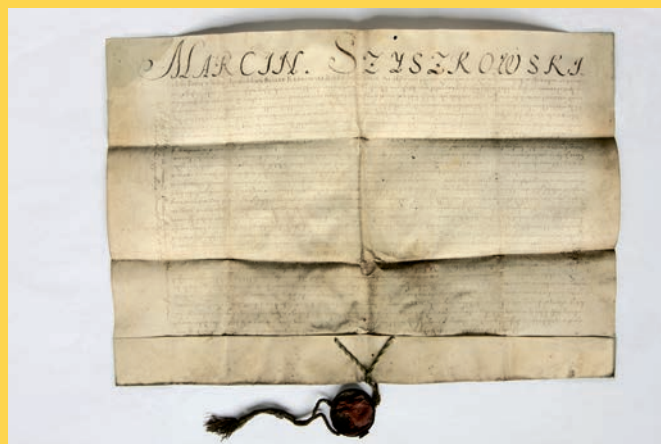
W kwietniu 1614 roku na skutek interwencji ówczesnego burmistrza Tylicza Ignacego Truchanika, przed sąd biskupi stawili się Fiedor Kopecz oraz pozostali dziedziczni wójtowie oskarżeni o niepłacenie podatków czopowego i młyńskiego. Ponadto zostali oskarżeni o to, że nie odprowadzają podatków od zagrodników. Biskup Tylicki nakazał nowo założonemu miastu budowę młyna komunalnego i jednocześnie zakazał mieszczanom tylickim korzystania z młyna wójtowskiego. Do czasu uruchomienia nowego młyna w mieście mieszczanie mieli obowiązek korzystania z młyna biskupiego w Muszynie. Sprawę podatków biskup odłożył na czas późniejszy.

W roku 1615 przed sąd biskupi zostali wezwani bracia Fiorens i Prokop Worchacze, dziedziczni wójtowie tyliccy, dawniej miasteccy w celu okazania oryginalnego przywileju na wójtostwo tylickie. Bracia okazali biskupowi Piotrowi Tylickiemu oryginalny, spisany na pergaminie przywilej z pieczęcią królewską. Przywilej na wójtostwo miasteckie został wystawiony w Krakowie przez króla Kazi-

mierza Wielkiego 10 września 1363 roku. W przywileju król Kazimierz nadał dziedzicznym wójtom Miastka sześć łanów roli. Biskup zarzucił ówczesnym wójtom, że posiadali więcej roli niż dopuszczał przywilej, posiadali ponadto dwanaście domów, młyn i kuźnicę, w której produkowali broń. Dla potrzeb kuźnicy Worchacze nadmiernie wycinali lasy biskupie. Pomimo wcześniejszych zakazów prowadzili wyszynk we własnych karczmach. Biskup zarządził wysłanie do Tylicza komisarzy, którzy mieli za zadanie dokładne zbadanie sprawy tamtejszego wójtostwa. Po potwierdzeniu zarzutów, Worchacze mieli zostać pozbawieni praw do wójtostwa.

Zapis z dnia 1 marca 1625 roku wymienia władze tylickie: „Za panowania biskupa krakowskiego natenczas Pana Marcina Szyszkowskiego IMciPana Jana Bedleńskiego starosty muszyńskiego przy bytności Urzędu Tylickiego, naprzód Kopcia Mieyskiego woita tylickiego, stawia swoją podle siebie Waśko Fedorcza, Iwan Deminczak, Stefan Kuźmierz, Danko Pawłow, Dmistr Raciniak, Raicy tyliccy Misiko Andrzejowski, Waśko Popowicz, Andrzej Banicki, przed tym Urzędem wyżey opisanem, stanąwszy oblicznie Iwan Raciniak zeznał przez żadnego przymuszenia y przez żadnei namowy, iż sprzedał trzecią część roli Waśkowi Żakowi[...]”.

W roku 1627 biskup krakowski Marcin Szyszkowski wydaje ważny dla miasta dokument - konfirmację pierwszego statutu tylickiego rzemiosła wszelakiego. Statut został zredagowany na wzór statutu Muszyny i innych miast. Księga miasta Tylicza wymienia pierwszego cechmistrza, był nim Jan. Cech skupiał też Dymitra Garncarza, Waśka Błoniarza i Jana Kowala. Stefan Ingot w Rejestrze poborowym województwa krakowskiego z roku 1680 podaje, że w Tyliczu w roku 1629 było dwóch rzemieślników płacących podatki, w roku 1655 czterech, w roku 1668 w dalszym ciągu czterech: kowal, szewc, tkacz i krawiec. W późniejszych latach księgi miejskie notują przedstawicieli innych rzemiosł takich jak: tokarze, ślusarze, miecznicy, hamernicy, młynarze, piekarze, bednarze.



Przywilej biskupa Marcina Szyszkowskiego dla Cechów miasta Tylicza z 1627 roku, AP w Krakowie, dok. perg. 1109.

Dnia 29 sierpnia 1633 roku z polecenia biskupa krakowskiego, kardynała Jana Olbrachta Wazy przybyła do Tylicza komisja, która miała za zadanie sprawdzić realizację przywileju wydanego w 1612 roku. W szczególności miała ona dokonać lustracji wyznaczonych przez zasadźcę placów i gruntów miejskich, uposażenia tylickiego kościoła, sprawdzić i ocenić działalność burmistrza, rady miejskiej, wójta sądowego i ławników oraz ocenić sytuację gospodarczą i społeczną mieszczan tylickich. Pomiaru wytyczonych działek dokonywali za pomocą sznura burmistrzowie Tylicza i Muszyny oraz rajcy z obu miast.

29 sierpnia 1633 roku, w dniu przyjazdu komisji biskupiej została założona Księga miasta Tylicza, która jest bogatym źródłem wiedzy na temat XVII- i XVIII-wiecznego Tylicza. Księga ta zaczyna się następującym wpisem: „Księga zapisów i spraw Miasteczka Tylicza za zawiadywania Urodzonego Jęci Pana Jana Bedleńskiego z Bedlna sprawione, których dziele pisane bydz poczęły od dnia dwudziestego dziewiątego sierpnia w Roku Pańskim Tysiąc szeszetnym trzydziestym y trzecim. In Nomine Domini Amen”. Na pierwszej stronie tejże znajduje się informacja o przyjeździe do Tylicza biskupich komisarzy: „Działo się na Miejscu Sądowym w Miasteczku Tylicz dnia dwudziestego dziewiątego sierpnia roku tysiąc sześćsetnym trzydziestym trzecim. Przed Sądem Ich Panów Comifsarszów niżej w obwieszczeniu wyrażonych tenże przy bytności Urodzonych Ich Panów Eustachego Dunina Rzuchowskiego, Radłowskiego y Pana Jana Bedleńskiego z Bedlna Muszyńskiego y Starostów tudzież przy bytności Muszyńskiego y Tylickiego Urzędu y wszystkiego gminu obywatelów Miasteczka Tylicza.

Obwieszczenie Ich Mościów PP Comifsarszów do Tylicza oddane dnia czternastego sierpnia roku tysiąc sześćsetnym trzydziestym trzecim. A dnia wzwyż mianowanego z sierpnia do Xsiąg niniejszych podane do napisania. X Grzegorz Królikowski Dziekan, X Samuel Calina Archidiakon, X Bartłomiej Fusorius Kustos y Official, X Mikołaj Kownacki Canonic, Prałaci y kanonicy Kościoła Sądeckiego, X Casper Ranucius pleban zakliczyński, od Naiaśniejszego Xsiążęcia Pana y Pana Jana Olbrachta z łaski Bożey Polskiego i Szwedzkiego Xsiążęcia, Świętego kościoła Rzymskiego Kardynała Biskupa Krakowskiego i Księcia Siewierskiego wiecznego Administratora do spraw aktu niniejszego niżej spisanego Comifsarze obrani i Urzędownie naznaczeni. Wam Starostom, Burmistrzom y Raycom, Sołtysom, Woitowi i Przysiężnikom, tudzież wszystkim pospolitym obywatelom Miasteczka Tylicza y wszystkim innym Condicye ludziom do sprawy y tem niniejszego Prawa nie rozumiejących albo jakimkolwiek sposobem należących. Wiadomo czynimy y obwieszczamy Iż

Nam Jei poddana z Cancellaryi wzwyż pomienionego Księcia Ich Mci Comifsysa pod tytułem y pieczęcią Jego który Nam to zlecić zaczął abyśmy czasu i dnia sposobnego do Miasteczka Tylicza zjehawszy się, Prawa y Przywileje kościelne, Mieyskie, Sołtysie y wszelkie y insze którekolwiek Miasteczku Tyliczowi i jego mieszczanom należą y jakimkolwiek sposobem służą, rewidowali cokolwiek do rządu dobrego tak kościelnego jako innego pożytkowali”.

W trakcie lustracji komisja biskupia zarządziła, aby każdy mieszczanin tylicki kupił na własność parcelę budowlaną, płacąc za łokieć niezabudowanego placu 2 złote polskie, a zabudowanego 1 złoty polski. W obrębie murów zostało sprzedanych 38 parcel w tym 2 niezabudowane. Mieszczanie tyliccy posiadający place w obrębie murów według księgi miejskiej z 1633 roku to:

- Iwan Raciniak nabył budynek z gruntem obok kościoła. Władze Tylicza pragnęły utworzyć w mieście szpital dla ubogich, więc miasto nabyło budynek od Raciniaka, a mieszczanin dostał inna parcelę na budowę domu;
- Dmitr Garcarz za swe występki pozbawiony placu. Po interwencji matki, która na swój koszt wybudowała połowę domu garcarza, zezwolono mu na sprzedaż zabudowanego gruntu. Połowę uzyskanej sumy pozyskała matka garcarza połowę trafiło do skarbu biskupiego;
- Matiasz Dębski był posiadaczem domu pomiędzy Dmitrem Garcarzem a Fedorem Raciniakiem;



Pierwsza strona Księgi Miasta Tylicza, AP w Krakowie, rps 257.

- Fedor Raciniak za 20 łokci placu zabudowanego zapłacił 20 złotych;
- Piekarka wdowa za 16 łokci zabudowanego placu zapłaciła 16 złotych;
- Iwan Hardy za 16 łokci zabudowanego placu zapłacił 16 złotych;
- Jurek z Czernej za 25 łokci zabudowanego placu zapłacił 25 złotych;

- Kijowski za 19 łokci zabudowanego placu zapłacił 19 złotych;
- Fedor Muszyński za 10 łokci zabudowanego placu zapłacił 10 złotych;
- Maciej Ochental za 11 łokci zabudowanego placu zapłacił 11 złotych;
- Paweł Parylak za 17 łokci zabudowanego placu zapłacił 17 złotych;
- Waśko Krynicki za 13 łokci zabudowanego placu zapłacił 13 złotych;
- Łukasz Piszczalik za 12 łokci zabudowanego placu zapłacił 12 złotych;
- Nieścior Kuźmowiec za 13 łokci zabudowanego placu zapłacił 13 złotych;
- Michał Duda za 13 łokci zabudowanego placu zapłacił 13 złotych;
- Wasil Pisarz nabył 16 łokci zabudowanego placu, ale dwukrotnie pogorzał, za to i za pracę dla ratusza odpuszczono mu 8 złotych;
- Semen Kuźmowiec za 16 łokci zabudowanego placu zapłacił 16 złotych;
- obok Kuźmowca plac wolny na 16 łokci;
- Iwan Juszkowiec za 16 łokci zabudowanego placu zapłacił 16 złotych;
- Danko Pytlikow za 20 łokci zabudowanego placu zapłacił 20 złotych oraz za plac niezabudowany na 13 łokci 26 złotych;
- Krynicka wdowa za 20 łokci zabudowanego placu zapłaciła 20 złotych;
- Miśko Andrzejowski za 25 łokci zabudowanego placu zapłacił 25 złotych oraz za plac niezabudowany na 20 łokci 40 złotych;
- Samuel Wołoski za 14 łokci zabudowanego placu zapłacił 14 złotych;
- Konstanty Garberek za 16 łokci zabudowanego placu zapłacił 16 złotych;
- Andrzej Banicki za 16 łokci zabudowanego placu zapłacił 16 złotych oraz za plac niezabudowany na 16 łokci 32 złote;
- Waśko Fedak za 15 łokci zabudowanego placu zapłacił 15 złotych;
- Jacko Błoniarz za 19 łokci zabudowanego placu zapłacił 19 złotych;
- Dymitr Raciniak za 21 łokci zabudowanego placu zapłacił 18 złotych a za 43 łokcie gruntu niezabudowanego 43 zł, i prosił aby mu resztę zobowiązań darować;
- Iwan Raciniak za 11 łokci zabudowanego placu zapłacił 11 złotych oraz za 21 łokci niezabudowanego placu 21 złotych, połowę darowano mu w zamian za zgodę na oddanie domu na szpital dla ubogich;
- Łukasz Artyniak z Muszynki za 19 łokci zabudowanego placu z drogą do browaru zapłacił 19 zł. Komisja chciała mu odebrać grunty, gdyż nie dbał o nie, mieszkał bowiem w Muszynie, lecz cechmistrz krawiecki Matyasz Sowikowski zobowiązał się nabyć te grunty wraz z browarem, wybawiając Artyniaka z kłopotu;
- Iwan Chowaniec za 19 łokci zabudowanego placu

**STOWARZYSZENIE NA RZECZ
ROZWOJU TYLICZA**

STOWARZYSZENIE NA RZECZ ROZWOJU TYLICZA
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KRAKOWIE
ARCHIWUM KAPITUŁY KATEDRALNEJ W KRAKOWIE
ARCHIWUM KURII METROPOLITALNEJ W KRAKOWIE
JAS – POL POLIGRAFIA – MICHAŁ JASNOŚZ

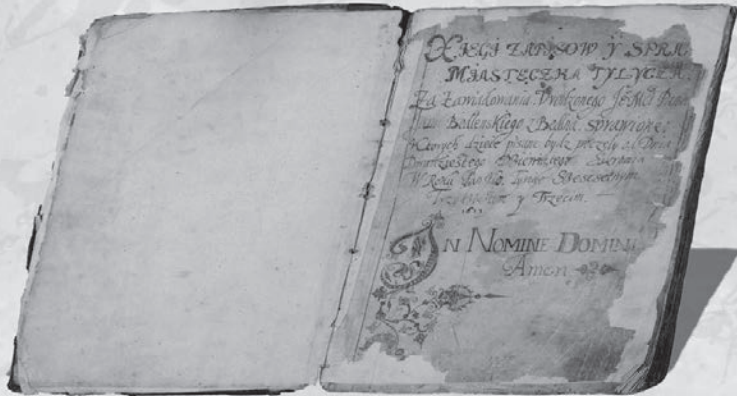
POLIGRAFIA
JAS – POL

Archiwum Państwowe
w Krakowie

WYSTAWA KOPII DOKUMENTÓW Z DZIEJÓW TYLICZA DAWNEGO MIASTKA

W KOŚCIELE PARAFIALNYM p.w PIOTRA I PAWŁA W TYLICZU

OTWARCIE WYSTAWY 29.06.2012 O GODZ. 10⁰⁰
WYSTAWA CZYNNA CODZIENNIE W MIESIĄCACH LIPIEC / SIERPIEŃ
W GODZINACH 10⁰⁰ - 12⁰⁰ i 14⁰⁰ - 16⁰⁰



SPONSORZY WYSTAWY: MUSZYNIANKA | FIRMA MACHNIK | IBM POLSKA

zapłacił 19 złotych;

- Iwan Damianczak za 15 łokci zabudowanego placu zapłacił 15 złotych;
- Jan Kowal, burmistrz Tylicza za 14 łokci placu zabudowanego miał zapłacić 14 złotych. Burmistrz Kowal należał do mniejszości polskiej wśród mieszczan tylickich. Został przez komisję zwolniony z opłaty za parcelę, na której zbudował dom: „jednak iż się pokazało, że tenże Jan Kowal wiele swego grosza y pracy nałożył na ozdobę kościelną, tedy tę sumę mu odpuścili”.

Komisja biskupia zauważyła w czasie lustracji trudności w zasiedleniu Tylicza ludnością polską. Było to ważne przedsięwzięcie dla wzmocnienia ochrony granic królestwa polskiego od południa. Taką ochronę gwarantowała ludność polska wyznania katolickiego. Postanowiono: „placę wszystkie którekolwiek są w murze, a teraz popłacone nie są, zostawiają na łasce księcia[...]biskupa krakowskiego[...], ale do nich dopuścić wolno ludzi tylko katolickiej wiary, aby przed innymi bliskość i pierwszość prawa mieli”.

J. Cisek

20 lat Państwowej Straży Pożarnej

O służbie w strukturach Państwowej Straży Pożarnej, specyfice swojej pracy oraz podejmowanych inicjatywach opowiadają strażacy z Jednostki ratowniczo-Gaśniczej w Krynicy-Zdroju.

St. aspirant Janusz Rutka dowódca Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wysokościowego - Krynica

Powołanie grupy ratownictwa wysokościowego na bazie JRG w Krynicy-Zdroju ściśle związane jest z budowanymi na Sąddeckczyźnie kolejami linowymi. Obecnie na terenie chronionym przez Specjalistyczną Grupę Ratownictwa Wysokościowego Krynica (SGRW-KRYNICA) funkcjonuje jedna kolej gondolowa oraz dziewięć wyciągów krzeselkowych, kolejne dwa są w budowie. Formalne powołanie nastąpiło w 2007 roku na mocy decyzji Małopolskiego Komendanta PSP w Krakowie. Przeszkolonych oraz wyposażonych w specjalistyczny sprzęt jest 16 ratowników wysokościowych, docelowo ma ich być 19. Inicjatorem powołania i dowódcą grupy jest st.asp. Janusz Rutka

St. ogn. Piotr Miazga w służbie 20 lat

Do straży pożarnej zostałem przyjęty w 1992 r. jako kierowca. Był to rok przemian dla straży. Pamiętam jak powoływano nowe struktury Państwowej Straży Pożarnej wraz z utworzeniem Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Krynicy-Zdroju. Jako strażak stażysta, powodu zmieniających się przepisów, kilka razy zmieniałem umundurowanie. W tamtych latach praca strażaka polegała głównie na gaszeniu pożarów, a tabor i sprzęt pozostawiał wiele do życzenia. Na przestrzeni przepracowanych lat zadania i obowiązki straży jak i strażaków ulegały ciągłym zmianom związanym z nowymi potrzebami rozwijającego się społeczeństwa. Obecnie specjalizujemy się w wielu dziedzinach i prowadzimy działania z zakresu ratownictwa chemicznego, ekologicznego, technicznego, drogowego, kolejowego itp. Bardzo duży nacisk szkoleniowy kładziemy na ratownictwo medyczne w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy. W związku z w/w działaniami wyposażenie straży i strażaków w nowoczesny i specjalistyczny sprzęt jest niezbędne. Dodatkowo rozwój cywilizacyjny wymaga od nas ciągłych szkoleń i ćwiczeń aby sprostać niebezpieczeństwu i nieść pomoc potrzebującym. Jest to kluczowe działanie dla podniesienia bezpieczeństwa chronionych przez nas mieszkańców i licznie odwiedzających Krynice turystów.

który jest starszym instruktorem ratownictwa wysokościowego ksrg, oraz starszym instruktorem ratownictwa GOPR. Stan wyszkolenia pozwala na działania z wykorzystaniem technik linowych jak również do współpracy ze śmigłowcem. Ratownicy SGRW Krynica wielokrotnie wykorzystywali sprzęt ratownictwa wysokościowego podczas akcji ratowniczo-gaśniczych, szczególnie intensywnie w okresie ostatniej powodzi. Co roku wielokrotnie członkowie grupy ćwiczą wspólnie z ratownikami Grupy Krynickiej GOPR symulowaną ewakuację w przypadku awaryjnego zatrzymania kolei. Członkowie grupy biorą udział w różnego rodzaju zawodach z zakresu ratownictwa wysokościowego. Największym sukcesem było zajęcie 2. miejsca w Wojewódzkich Zawodach Ratownictwa Wysokościowego w 2011 roku.

Ogn. Rafał Gucwa w służbie 12 lat, operator sprzętu specjalistycznego

Służbę podjąłem w 2000 roku jako kierowca. Był to okres, kiedy na naszym terenie zaczęto wymieniać wystużone Jelcze i Stary na nowoczesne samochody pożarnicze, lepiej dostosowane do potrzeb sprawnego działania strażaka. Po odbyciu stażu i kursu podoficerskiego postanowiłem zainteresować się ratownictwem wysokościowym. W naszej jednostce czyniono wówczas starania o utworzenie Grupy Ratownictwa Wysokościowego, która ostatecznie powstała w 2006 r. Po wielu kursach i szkoleniach uzyskałem tytuł ratownika wysokościowego. Wraz z kolegami wchodzącymi w skład grupy ciągle podnoszę swoje kwalifikacje, biorąc udział w ćwiczeniach i zawodach. Jako grupa specjalizujemy się w ratownictwie kolejkowym na obiektach istniejących i nowo powstałych na terenie Małopolski. Wykorzystujemy techniki alpinistyczne, a także bierzemy udział w ćwiczeniach ze śmigłowcem. Kilka razy do roku szkolimy się w ratownictwie jaskiniowym, gdzie zmagamy się z trudnymi warunkami technicznymi i atmosferycznymi. Wykorzystanie odpowiednich technik bardzo przydaje się w codziennej pracy strażaka. Jest to trudny i wymagający zawód. Cieszy nas to, że według sondaży strażacy cieszą się wysokim zaufaniem społecznym. Jeśli ktoś myśli o straży i chce coś robić z pasją to niewątpliwie ta praca jest dla niego.

St. Asp Dariusz Cieśla w służbie 12 lat, dowódca zastępu w JRG Krynica-Zdrój.

W naszych szeregach jest wielu strażaków, którzy mają jakąś pasję lub czują potrzebę pomocy innym. W marcu 2010 r., przy wsparciu kolegów, podjąłem się zadania założenia Klubu HDK PCK przy JRG PSP w Krynicy Zdroju. Przyczynkiem do podjęcia takiej decyzji było kilka epizodów m.in. fakt, że w latach 70-tych ubiegłego stulecia, w ówczesnej Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Krynicy istniało Koło Zakładowe PCK. Świadczy o tym dyplom z 1975 r., „za wybitne osiągnięcia w honorowym dawstwie krwi” który zdobi ścianę naszej Jednostki. Chcieliśmy powrócić do tradycji naszych kolegów sprzed 40. lat zakładając klub na nowo. Dając coś od siebie pomagamy nie tylko ofiarom nieszczęśliwych wypadków, ale wszystkim potrzebującym, mając na uwadze, że kiedyś sami możemy potrze-

bować takiego daru serca.

Z kilkuletnią przerwą oddałem już ponad 12 l krwi natomiast jako klub od marca 2010 do marca 2012 zebraliśmy ok. 300 l krwi. W 2011 r., podczas VI edycji programu „Ognisty ratownik – gorąca krew”, nasza jednostka zajęła I miejsce w kraju z czego jesteśmy bardzo dumni i pragnę zapewnić, że podtrzymamy inicjatywę 4 do 5 otwartych akcji poboru krwi w roku na terenie naszej remizy.

To wielka osobista satysfakcja ze spełnienia dobrego uczynku i okazania pomocy tym, którzy jej potrzebują. Nie zamykamy się na potrzeby innych, jeśli ktoś potrzebuje krwi może się do nas zgłosić, a wówczas chętnie oddamy i przekazemy krew na wskazany oddział szpitalny.

Oprac. J.M.

X Powiatowy Dzień Bibliotekarza

W maju br. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Łabowej odbył się tegoroczny Powiatowy Dzień Bibliotekarza. W spotkaniu wzięli udział licznie przybyli bibliotekarze, przedstawiciele Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, samorządowcy oraz członkowie władz lokalnych. Bibliotekarzom życzenia złożyli m.in.: poseł Marian Cycoń, członek Zarządu Powiatu Nowosądeckiego Ryszard Poradowski, radni Stanisław Węglarz, Adam Mazur, Wiesław Pióro i Zbigniew Czepelak, burmistrz Staro Sącza Jacek Lelek, wójt Łabowej Marek Janczak, przewodniczący Rady Gminy Łabowa Marek Stanisław.

W swoich wystąpieniach goście dziękowali pracownikom bibliotek za ich zaangażowanie w działalność kulturalną i promocję czytelnictwa w powiecie. Podkreślali pozytywne zmiany zachodzące w bibliotekach, dynamizm pracy i otwartość bibliotekarzy na nowe formy działalności. Zwracali także uwagę na przemiany zachodzące w infrastrukturze bibliotek Powiatu Nowosądeckiego, które poprzez remonty starych i budowę nowych obiektów zyskują nowoczesne, funkcjonalne i przyjazne dla użytkowników oblicze, stając się ważnymi ośrodkami integracji społeczności lokalnych i popularyzacji kultury. Gospodarze spotkania mieli okazję do zaprezentowania świeżo wyremontowanych pomieszczeń Gminnej Biblioteki Publicznej w

Łabowej. Jasne wnętrza, nowe meble, nowoczesne, przesuwne regały pozwoliły na uzyskanie większej przestrzeni dla użytkowników, umożliwiając im bardziej komfortowe korzystanie z oferty placówki i wprowadzanie nowych form pracy.



Podczas uroczystości wielu bibliotekarzy uhonorowanych zostało odznaczeniami, nagrodami i wyróżnieniami. Pracownica Biblioteki Publicznej w Krynicy-Zdroju Małgorzata Pomietło odebrała Nagrodę Starosty Nowosądeckiego Jana Golonki. Gościem specjalnym tegorocznego Dnia Bibliotekarza był Jacek Fedorowicz, który wystąpił ze swoim krótkim programem autorskim.

Red.

Fot. R. Kubik

WYDARZENIA, INFORMACJE, NAGRODY

- 29.04 zainauguowała swoją działalność nowa galeria sztuki w Krynicy-Zdroju przy ul. Kraszewskiego 145 A pod nazwą Galeria Sztuki Vox Humana, którą prowadzi Marek Miczulski. Otwarcie połączone było z wernisażem grafiki Wojciecha Kostiuka.
- 1.05 – W kościele pod wezwaniem św. Antoniego odbył się uroczysty koncert pt. „Błogosławiony trud - artyści w hołdzie błogosławionemu”, zorganizowany z okazji pierwszej rocznicy wyniesienia na ołtarze Jana Pawła II. Wystąpili soliści: Anna Jeremus – sopran, Aleksander Ładysz – bas, Jarosław Domagała – fortepian, koncert poprowadził Wojciech Gąssowski.
- 01.05-02.05 Po raz pierwszy na krynickim deptaku dla miłośników muzyki jazzowej zorganizowana została Krynicka Wiosna Jazzowa. W programie wystąpili, m. in.: Leliwa Jazz Band, Bogan Szweda & Easy Rider, Monk oraz Jarosław Śmietana Trio.
- 11.05-12.05 W VI Festiwalu Piosenki Turystycznej, który odbywa się cyklicznie w naszym mieście, wzięło udział ok. 190 uczestników. Na zakończenie festiwalu wystąpił zespół Loch Camelot.
- 14.05 Organizatorzy X Krynickiego Rajdu Jana Kiepury zaprosili do Pijalni Głównej na koncert zespołu wokalnego „I to się ceni”.
- 16.05 W Sali balowej Starego Domu Zdrojowego odbył się uroczysty koncert z okazji 110. rocznicy urodzin Jana Kiepury. Organizatorem było Krynickie Towarzystwo Kiepurowskie.
- 19.05 Galeria Sztuki Siedlisko była gospodarzem wernisażu malarstwa Jacka Malczewskiego i Wlastimila Hofmana.
- 26.05-27.05 W uzdrowisku odbyło się VII Międzynarodowe Biennale Kultury Łemkowskiej/Rusińskiej. W tegorocznym programie wystąpiły zespoły z Polski, Serbii, Słowacji i Ukrainy. Złożono także kwiaty na grobie i przy pomniku Nikifora, przygotowano wystawę Rusińskich twórców, biesiadę literacką i zabawę taneczną dla młodzieży.
- 29.05 Krynicy seniorzy obchodzili Światowy Dzień Inwalidy. Organizatorem spotkania był oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów działający w naszym mieście. Spotkanie odbyło się w Sali Balowej Starego Domu Zdrojowego, a prowadziła je prezes Krystyna Jarząbek. Złote Odznaki Honorowe „Za serce okazywane Oddziałowi Rejonowemu PZERIŁ otrzymali: burmistrz Dariusz Reško, Małgorzata Półchłopek, przewodnicząca Rady Miasta, Anna Michalik, dyrektor Wydziału Rozwoju Lokalnego Miasta Krynica-Zdrój oraz Janina Złotnicka, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.
- Pod koniec maja Szpital Powiatowy w Krynicy-Zdroju otrzymał od sądeckiej firmy FAKRO sześć nowych łóżek, które trafiły na oddział ginekologiczno-położniczy. Andrzej Piszczek, uczeń IV klasy Technikum Informatycznego z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Krynicy-Zdroju, zdobył II miejsce w ogólnopolskim konkursie programistycznym THE UP CODE CHALLENGE.

polskim konkursie programistycznym THE UP CODE CHALLENGE.

• Emma Nowak i Michał Szatkowski, uczniowie Publicznego Gimnazjum w Krynicy-Zdroju otrzymali mandaty poselskie na XVIII Sesję Sejmu Dzieci i Młodzieży. Obrady odbyły się 1 czerwca w Warszawie, gdzie reprezentanci krynickiej młodzieży pojechali razem z opiekunką p. P. Bykowską. Kilka tygodni wcześniej, w krynickim gimnazjum odbyła się debata na temat samorządności z udziałem polityków, władz samorządowych i innych zaproszonych gości, która uzyskała wysoką ocenę i zakwalifikowała zespół z Krynicy-Zdroju do Sejmu Dzieci i Młodzieży.

• 09.06 Krynickie Towarzystwo Kulturalne im. Jana Kiepury przygotowało imprezę muzyczną pt. „Urodziny u Kiepury”, która odbyła się w sali koncertowej Pijalni Głównej. W rolę głównego bohatera wcielił się Sylwester Targosz-Szalonek. Martę Eggerth zagrała Arletta Maziej.

• 16.06-17.06 Na krynickim deptaku odbył się XXII Regionalny Przegląd Orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych pod hasłem : „Piękna Nasza Polska Cała”.

• 21.06-28.06 W Galerii Sztuki Siedlisko można było oglądać dorobek artystyczny dzieci zrzeszonych w kółku plastycznym, które działa przy krynickim Centrum Kultury.



Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju zorganizowało konkurs plastyczny dla dzieci pt. „Obrazy wiosną malowane”. Wystawa prac wykonanych dowolną techniką odbyła się w Pijalni Głównej, w dniach od 11 do 20 maja. W konkursie wzięło udział 150 dzieci z Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju, Wiejskiego Domu Kultury w Tyliczu, ze świetlic środowiskowych (Przystań w Tyliczu, Azyl w Krynicy, Krokus z Muszynki, Jutrzenka z Mochnacki Wyżnej, Tropiczna z Mochnacki Niżnej), przedszkola w Tyliczu, Bereście i Krynicy-Zdroju, Samorządowych Centrów Edukacji Szkolnej w Bereście, Mochnaczce Wyżnej, Mochnaczce Niżnej, Szkół Podstawowych Nr 1 i 2 w Krynicy-Zdroju oraz SP w Bereście i Polanach oraz Biblioteki w Tyliczu.

Mistrzostwa bez tytułu mistrza dla Polski

W dniach 15-21 kwietnia 2012 r. na krynickim lodowisku odbyły się hokejowe Mistrzostwa Świata seniorów Dywizji I B. Rozgrywany „u siebie” turniej miał zaowocować awansem polskiej reprezentacji do wyższej dywizji będącej bezpośrednim zapleczem światowej elity. Biało-Czerwoni nie wykorzystali tej okazji.

Bezpośrednie przygotowania do turnieju reprezentacja rozpoczęła pod koniec marca zgrupowaniem w krynickim uzdrowisku. W szerokiej kadrze liczącej dwudziestu dziewięciu hokeistów było aż czterech wychowanków Klubu Młodzieżowego KTH, którzy wówczas występowali w barwach innych klubów - Grzegorz Pasiut, Jakub Witecki, Radosław Galant (GKS Tychy) i Bartłomiej Pocięcha (czeski HC Vitkovic, junior). W trakcie bezpośrednich przygotowań startowych kadrowicze rozegrali spotkania sparingowe z wyżej notowanymi zespołami Słowenii i Węgier, które również przygotowywały się do mistrzostw, ale w wyższej dywizji. Polacy dwukrotnie nieznacznie ulegli Słowenii (1-2 i 1-2) oraz Bratankom (2-4 i 1-4), co utwierdzało kibiców i działaczy w przekonaniu, że awans reprezentacji na drugi poziom światowej drabinki, to „oczywista oczywistość”.

Rywalami naszego zespołu w mistrzowskim turnieju były trzy europejskie drużyny - Holandia, Litwa i Rumunia oraz nieco egzotyczne z hokejowego punktu widzenia Korea Południowa i Australia. Wysoką formę Biało-Czerwonych potwierdzały kolejne występy w meczach championatu. Reprezentacja, w której ostatecznie znalazło się dwóch wychowanków krynickiego hokeja - Pasiut i Witecki, mocno dała się we znaki pierwszym dwóm rywalom gromiąc Litwinów 9-0 i dwucyfrowo kadrę Rumunii. Po wygranej 5-1 z teoretycznie najgroźniejszym rywalem - Holendrami, wydawało się, że podopiecznym Wiktora Pysza już nic nie może stanąć na drodze do sukcesu. Nie zmałała tej nadziei nawet nieco słabsza gra Orłów w konfrontacji z Kangurami, mecz z australijską drużyną ostatecznie zakończył się wygraną gospodarzy 5-3.

Zmaganiom hokeistów na lodowej tafli towarzyszyła wyśmienita atmosfera na trybunach krynickiej areny. Wszystkim reprezentacjom podczas ich spotkań kibicowały grupy dzieci i młodzieży z krynickich szkół, nierzadko w barwach narodowych i z flagami wspieranych drużyn. Polski zespół w każdym meczu dopingowała rzesza fanów przybywająca, o czym świadczyły transparenty z nazwami miast i miasteczek, niemal

z każdego zakątka kraju, w tej grupie prym wiodli miejscowi sympatycy hokeja. Rekordową frekwencją cieszył się mecz finałowy, w którym Polacy zmierzyli się z hokeistami Korei Południowej, na trybunach zasiadło ponad trzy tysiące kibiców. Sporą oglądalność miały również telewizyjne transmisje spotkań z udziałem naszego zespołu, największą cieszył się pojedynek Biało-Czerwonych z zespołem Australii, który obejrzało 250 tys. widzów.

Czas mistrzostw sprzyjał również towarzyskim spotkaniom. Gościem specjalnym krynickich zawodów była Rita Cosby, posiadająca polskie korzenie znana amerykańska dziennikarka telewizyjna, która promowała książkę o historii swojego ojca, uczestnika Powstania Warszawskiego, a jej mąż Tomasz Bednarek, piosenkarz, kompozytor i autor piosenek w przerwie meczu otwarcia Polska - Litwa zaśpiewał skomponowany przez siebie utwór. Swoją obecnością zaszczylił też najlepszy polski hokeista Mariusz Czerkawski. Przy okazji mistrzostw do rodzinnego miasta z dalekiej Australii zawitał były hokeista i trener krynickiej drużyny Antoni Gutowski, który po meczu Rumunii gospodarzy z zespołem z antypodów wręczał nagrody najlepszym zawodnikom meczu. Z drugiego końca świata, z USA, przyleciał inny wychowanek i były trener KTH Ryszard Bialik.

Obok smakowania hokejowych emocji, uczestnicy zawodów i kibice mieli również okazję poznać nieco historii tej dyscypliny mocno przecież związanej z miastem-gospodarzem. Krynickiej imprezie towarzyszyły dwie wystawy. Jedna, pod patronatem oficjalnego sponsora Mistrzostw, prezentowała pamiątki z wielu poprzednich turniejów, m.in. plakaty zapowiadające światowe championaty w Chamonix (1930) i Pradze (1933). Druga, przygotowana przez Bibliotekę Publiczną w Krynicy-Zdroju, przypominała Mistrzostwa Świata, dziś powiedzielibyśmy hokejowej elity, jakie odbyły się w Krynicy w 1931r.

Oficjele, zaproszeni goście i kibice zgodnie chwalili znakomitą organizację turnieju i atmosferę hokejowego święta, niedosyt pozostawiła jednak reprezentacja. W finałowym spotkaniu nie sprostała, również bardzo dobrze spisującej się w krynickich mistrzostwach, Korei Południowej. Azjatycka drużyna, z szacunkiem kłaniająca się na przywitaniu i pożegnanie, na lodzie wykorzystywała każdy błąd przeciwników i okazję do zdobycia gola, pokonując kolejnych rywali,

w finale także zespół gospodarzy 3-2 wygrywając tym samym turniej i awans do wyższej dywizji.

Jednym radość, drugim smutek - krynicka impreza przeszła do historii jako Mistrzostwa bez mistrzostwa, bo nie wygrała ich polska reprezentacja. Biało-Czerwoni o awans powalczą znów za rok w ukraińskim Doniecku.

(e2rds - kth.i24.pl)

Kolejność zespołów w MŚ Dywizji IB w Krynicy-Zdroju

1. Korea Pd. - awans do Dywizji IA
2. Polska
3. Holandia
4. Rumunia
5. Litwa
6. Australia - spadek do Dywizji IIA

Skład reprezentacji Polski:

Przemysław Odrobny, Kamil Kosowski - Patryk Wajda, Marian Csorich; Damian Słaboń, Leszek Laszkiewicz, Piotr Sarnik - Jerzy Gabryś, Paweł Dronia; Krzysztof Zapała, Mikołaj Łopuski, Marcin Kolusz - Adam Borzęcki, Mateusz Rompkowski; Maciej Urbanowicz, Jarosław Rzeszutko, Grzegorz Pasiut - Szymon Urbańczyk; Jakub Witecki, Damian Kapica, Tomasz Malasiński, Krystian Dziubiński

Kryniczanie w kadrze:

Grzegorz Pasiut

ur. 07.05.1987r. syn byłego hokeisty i trenera KTH Andrzeja Pasiuta, wychowanek Klubu Młodzieżowego KTH, hokeista KTH (2003-2005), Cracovii (2005-2011), a obecnie GKS Tychy, pięciokrotny Mistrz Polski. W Mistrzostwach Świata seniorów Dywizji I po raz piąty. W turnieju rozegranym w Krynicy-Zdroju zdobył jedną bramkę i zaliczył jedną asystę.

Jakub Witecki

ur. 21.07.1990r. wnuk byłego hokeisty KTH Zdzisława Kustry, wychowanek Klubu Młodzieżowego KTH, absolwent Szkoły Mistrzostwa Sportowego (2009), hokeista KTH (2008-2009) i GKS Tychy (2009 - nadal), zdobywca Pucharu Polski (2010). W Mistrzostwach Świata seniorów Dywizji I po raz drugi. W turnieju rozegranym w Krynicy-Zdroju zdobył jedną bramkę i zaliczył jedną asystę.

Do mistrzowskiego turnieju przygotowywała się czwórka wychowanków KTH - Jakub Witecki, Bartłomiej Pocięcha, Radosław Galant, Grzegorz Pasiut
(fot. edi szyszka - kth.i24.pl)

Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie Krynica 1931 r.

Z okazji tegorocznych Mistrzostw Świata Dywizji IB w hokeju na lodzie, które odbyły się w dniach od 15 do 21 kwietnia w Krynicy-Zdroju, krynicka Biblioteka Publiczna przygotowała wystawę o przedwojennych tradycjach i sukcesach tej popularnej dyscypliny sportu. Ekspozycję pt. „Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie Krynica 1931 r.” można było obejrzeć w holu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Na wystawie pokazano zdjęcia drużyn uczestniczących w rozgrywkach, pierwszy stadion hokejowy w Krynicy, sylwetki zawodników, elementy stroju i sprzętu hokejowego, jakiego przed laty używali zawodnicy. Powiększone fotografie grających zawodników, publiczności i oryginalnie udekorowanej Krynicy oddawały atmosferę i klimat tej wielkiej międzynarodowej imprezy sportowej. Prezentowane



materiały – zdjęcia, przedwojenne gazety, karty pocztowe to tylko niewielka część archiwalnych zbiorów Biblioteki Publicznej w Krynicy-Zdroju, pojedyncze ekspozyty wypożyczono także z kolekcji prywatnych, m. in. p. Michała Janosza.

A. J.

Reprezentacja polski przed pierwszym meczem (fot. e2rds - kth.i24.pl)



Wychowankowie KTH KM w kadrze Polski (fot.e2rds - kth.i24.pl)



Dzieci krynickich szkół dopingują hokeistów razem z maskotką Mistrzostw Orłem Niki (fot. e2rds - kth.i24.pl)